

Belgrad, 16 września

— Do widzenia w Warsza wie! — z tymi słowami przy jacielskiego, serdecznego pożegnania odcleciała w poniedziałek po południu polska delegacja partyjno-rządowa do Warszawy. Wizyta w Jugosławii została zakończona, a jej owocem jest podpisana w Białym Dworze w Belgradzie wspólna deklaracja.

O godzinie 11 minut 30 przybył do Białego Dworu prezydent Tito w towarzystwie małżonki, p. Jovanki Broz - Tito. Kilka minut później przybyli Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Adam Rapacki, Edward Ochab i osoby towarzyszące polskiej delegacji.

Uroczystość podpisania wspólnej deklaracji odbyła się w salonie urządzonym w stylu Lud wika XVIII. Kremowo złoty kołnierze i błękitno - różowy posadzkę, kontrastowały z ciemną i surowością niedużego mahoniowego stołu przykrytego zielonym sukniem na którym ustawiono dwa alabastrowe komplety do pisania. Na każdym komplecie leżały przygotowane do podpisania. Przed stołem dwa okromki, małe srebrne fotografie obite skórą. Przed każdym leży egzemplarz wspólnej deklaracji.

Punktualnie o godz. 11.40 do sali wchodzi: Tito, Gomułka, Cyrankiewicz, Rapacki, Ochab. Tito i Gomułka zajmują miejsca na fote-

WARSZAWA (PAP). 16
bm., o godz. 18.30, na lotni-
skę Okęcie w Warszawie wy-
ładował samolot wiozący
na swym pokładzie delega-
cję Komitetu Centralnego
PZPR i rządu PRL, która
na zaproszenie Komitetu
Centralnego Związku Komu-
nistów Jugosławii i rządu
Federacyjnej Ludowej Re-
publiki Jugosławii gościła
w tym kraju od 10 bm.

Serdecznymi oklaskami powitali zebrani na lotnisku członków delegacji wysiadających z samolotu. Przybyłych otaczają członkowie rządu, działacze partyjni, oczywiście, dziennikarze. Uczestnicy delegacji są wszyscy opaleni.

Dziennikarze — jak zawsze — próbują uzyskać o powracających mężów stanu wypowiedzi i opinie na temat wizyty w Jugosławii. Tym razem nie udaje im się to jednak.

— Wszystko — mówi Władysław Gomułka — wyraziliśmy w deklaracji i w pożegnalnych przemówieniach w Belgradzie.

Tymczasem podjechały już samochody. Pierwszy zęga się z obecnymi na lotnisku Władysław Gomułka. Za nim odjeżdża — jak zwykle sam prowadząc samochód — Józef Cyrankiewicz, obok którego siada minister Rakpacki.

WARSZAWA (PAP), 16
bm, rozpoczął się przed Sa-
dem Wojevodzkim dla m.
st. Warszawy proces prze-
ciwko funkcjonariuszom b.
Ministerstwa Bezpieczeń-
stwa Publicznego — Romano-
wi Romkowskiemu, Józefo-
wi Różańskiemu i Anatole-
wi Fejginowi.

Akt oskarżenia zarzuca
im, że bezprawnie pozbawi-
li wolności szereg osób oraz
polecali lub zezwalałi nie-
którym organom b. MBP
na stosowanie wobec tych
osób przymusu psychicznego
i uderk fizycznych. Rom-
kowski i Różański pozosta-

ROK XIII, NR 221 (4117)

Wtorek, 17 września 1957 r.

Cena 50 gr

**Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
i Związku Komunistów Jugosławii
oraz rządów PRL i FLRJ**

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Związku Komunistów Jugosławii i rządu Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii przebywała w Jugosławii w dniach od 10 do 16 września 1957 r. delegacja Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pod przewodnictwem I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Władysława Gomułka i prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Józefa Cyrankiewicza.

W czasie swego pobytu delegacja miała możność bliżej poznać się z osiągnięciami Jugosławii w budownictwie socjalistycznym oraz zetknąć się bezpośrednio ze społeczeństwem i przedstawicielami jugosłowiańskich organizacji politycznych i społecznych. Serdeczność i głęboka sympatia, jaką wszędzie otaczano delegację polską świadczą o trwałych więzach żywej przyjaźni i braterskiej solidarności, łączącej narody Jugosławii z narodem polskim. Delegacja polska miała możność przekazać masom pracującym narodom Jugosławii wyrazy tych samych gorących uczuć do narodu polskiego.

Podczas wizyty przeprowadzone zostały rozmowy między delegacją partyjno-rządową Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a delegacją partyjno - rządową Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii.

Ze strony polskiej w rozmowach brał udział: 1 sekretarz

Komitet Centralny PZPR
członek Rady Państwa PZPR
Władysław Gomułka, członek
Biura Politycznego KC PZPR
prezes Rady Ministrów PRL
Józef Cyrankiewicz, członek Biu-
ra Politycznego KC PZPR i mi-
nister spraw zagranicznych
dam Rapacki, członek Biura Po-
litycznego KC PZPR i minister

BONN (PAP). Agencja D. P. A. podaje ogólne wyniki wyborów do Bundestagu. Według obliczeń tej agencji, spośród 35.177.621 osób uprawnionych do głosowania, głos oddało 31.055.412. Frekwencja wyborcza wynosiła 88 procent. Spośród 29.884.110 głosów ważnych poszczególne partie otrzymały:

S
Różańskiego

ja ponadto pod zarzutem, że osobiście stosowali przymus względem uwięzionych osób.

Oskarżonych bronią adwokaci: Pietruski, Brojdes, Łada-Bieńkowski i Szczepiński.

Sąd Wojewódzki — po wysłuchaniu wniosków stron — na podstawie art. 277 Kodeksu Postępowania Karnego, zarządził prowadzenie rozprawy przy drzwiach zamkniętych.

Sąd postanowił dopuścić obecność na rozprawie przedstawicieli Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości w osobach członków komisji posłów: Wincentego Kraśko, Mieczysława Bogusławskiego i Tadeusza Rzeźniowieckiego.

KATOWICE (PAP). 16 bm.
w procesie Hartmana i
współkarzących lapówka-
rzy z krakowskiej prokura-
tory i MO zeznawali dalsi
świadkowie. Zeznania złoży-
li m. in. świadkowie Nie-
mentowski i Wojnar, wyżsi
urzędnicy Prokuratury Gene-
ralnej.

Zeznania złożyła również
świadek Izabella Hartman,
siostra oskarżonego. Oświad-
czyła ona, że rodzina ich
nie miała nic wspólnego z
narodowością niemiecką, a
jej brat nie należał do żad-
nej organizacji niemieckiej.

NOWY JORK (PAP). W opublikowanym w niedzielę oficjalnym oświadczeniu dla prasy Departament Obrony USA i amerykańska Komisja Energii Atomowej stwierdzają, że do czasu zawarcia porozumienia w sprawie rozbrojenia Stany Zjednoczone zdecydowały się kontynuować eksperymenty z bronią atomową „jako rzecz istotną dla obrony USA i wolnego świata przed atakiem z powietrza”.

Ze sportu

VISMUT BOI SIĘ GWARDII?
Nie wiadomo czy dojdzie do rewanżowego spotkania pucharu Europy Gwardia Warszawa - Vismut Aue, bowiem Niemcy już trzykrotnie usiłują przekłaść ten termin meczu. Jest to prawda, podobnie jak w meczu faktyczny, gdyby Vismut obecnie nie znalazło się w najlepszej formie. Gwardia godziła się na wszystkie terminy, lecz ostatnio Niemcy zaproponowali, by spotkanie rozegrane zostało 6 października, a w myśl zaleceń FIFA, mecze rewanżowe muszą być rozegrane najpóźniej do 30 bm.

Drogi towarzyszu Tito!

Drodzy towarzysze i przy-
jaciele!

Za chwilę opuścimy waszą gościnną ziemię jugosłowiańską. Tydzień, który spędziliśmy w waszym kraju, na waszej ziemi wśród narodów Jugosławii złączonych braterską jednością — ten tydzień spędzony z wami nauczył nas jeszcze bardziej was cenić i szanować.

Swymi twórczymi poszukiwaniami i swoją ofiarną pracą narody Jugosławii wykazały, jak niespożyta jest siła socjalizmu — tego najwyższego ideału ludzkiego, który wciąż się rozwija i w naszych oczach staje się rzeczywistością. Nasze narody budując socjalizm łączą umiłowanie swej ojczyzny ze szczerzym proletariackim międzynarodalizmem. Tym właśnie międzynarodalizmem proletariackim przejęte były różniowi przedstawiciele naszych partii i rządów, temu międzynarodalizmowi służąc będą osiągnięte rezultaty. W ten sposób przysłużą się one dobrze interesom i Jugosławii, i Polski, wszystkim krajom socjalistycznym, spra-

wie socjalizmu i umocnienia
pokoju światowego.

Obie nasze delegacje w szerszych i braterskich rozmowach nacechowanych wzajemnym szacunkiem i duchem przyjaźni przedyskutowały i omówiły szereg problemów żywo interesujących nasze partie i nasze państwa. Jesteśmy zgodni w podstawowych zagadnieniach, jakimi są: wzmacnianie państw socjalistycznych i wspólnych konstruktywnych wysiłków dla przeciwstawiania się niebezpieczeństwu wojny, dla utrwalenia pokoju w Europie i na świecie. Nasze rozmowy przeprowadzone były dążeniem do umocnienia jednolitości międzynarodowego ruchu robotniczego.

● Dokończenie na str. 2

WARSZAWA (PAP). Analiza rozwoju rzemiosła indywidualnego wykazuje, że rozwój ten szedł ostatnio w kierunku uruchamiania wyłącznie niemal produkcji wysokocennej, przeważnie zaopatrzeniowo - inwestycyjnej, opartej na deficytowych surowcach.

Niezbędne więc stało się zastosowanie takiej polityki, która by wpływała na określone kierunki rozwoju rzemiosła zgodnie z interesem konsumenta i możliwościami zaopatrzeniowymi. Zasady tej polityki precyzuje uchwala podjęta przez kolegium Ministerstwa Przemysłu Drobnego i Rzemiosła.

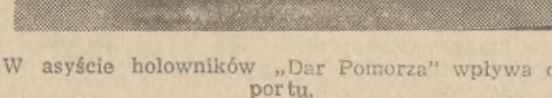
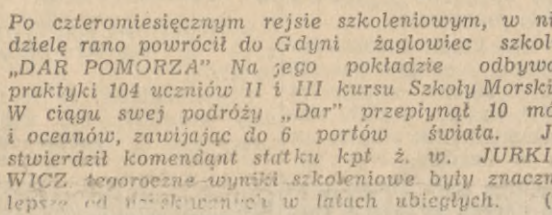
Ogólnie biorąc — w zakresie zaopatrzenia popiera nie będą wszelkie rzemiosła, prowadzące usługi, jak i produkcję artykułów pierwszej potrzeby dla ludności. Produkcja rzemieślnicza ma oczyścić stanowić uzupełnienie przemysłu uspołecznionego, a nie dublowanie go, nie może ona opierać się na surowcach i materiałach deflatorych.

WARSZAWA (PAP). Bawiąca w naszym kraju od kilku dni 4-osobowa delegacja Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju spotkała się 16 bm. w siedzibie prezydium PKOP w Warszawie z polskimi działaczami ruchu obrońców pokoju.

W czasie spotkania, które upłynęło w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze, dokonano wzajemnej wymiany doświadczeń oraz przeprowadzono ocenę działalności ruchu obrońców pokoju w obu krajach.

NA ROK I i IV
magisterskiego studium
wieczorowego dla czyn-
nych nauczycieli.
Podanie o przyjęcie na
kursy filologia polska,
historia, geografia i ma-
tematyka należy składać
do dnia 30 września br.
w Sekretariacie Wydzia-
łu Zaocznego.

2864-K Rektorat



Minister żegluga: Daruki przed frontem uczniów na pokładzie statku.

Wspólna deklaracja PZPR i Związku Komunistów Jugosławii oraz rządów Polski i Jugosławii

• Dokończenie ze str. 1

nawczej Mijalko Todorovic, członek KC ZKJ i przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Ludowej Veljko Vlahovic, członek KC ZKJ Rato Dugonjic, członek Centralnej Komisji Rewizyjnej ZKJ i podsekretarz stanu spraw zagranicznych Dobroivoje Vidic i ambasador FLRJ w PRL Mile Milatovic.

Przedmiotem rozmów były sprawy, związane z dalszym rozwojem stosunków polsko-jugosłowiańskich, głównie problemy sytuacji międzynarodowej oraz aktualne zagadnienia międzynarodowego ruchu robotniczego.

Rozmowy toczyły się w serdecznej i partyjnej atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia. Szczera wymiana poglądów wykazała zgodność stanowisk obu delegacji w ocenie problemów omawianych w czasie obrad.

I

Oba rządy stwierdziły, że po zaostreniu, jakiemu uległa w roku ubiegłym sytuacja międzynarodowa, nastąpiła w ostatnim okresie — w wyniku wytrwałej walki wszystkich sił pokojowych — pewna poprawa w stosunkach międzynarodowych.

Jednakże dzisiejsza sytuacja wymaga, żeby i nadal podejmowano wysiłki w celu usunięcia niebezpieczeństw zagrażających pokojowi, które wynikają z istniejących ognisk konfliktów, zwłaszcza na Bliskim Wschodzie. Można to osiągnąć tylko poprzez uporczywe wysiłki, mające na celu zrealizowanie w stosunkach między państwami zasady aktywnego, pokojowego współistnienia, poprzez konstruktywną współpracę między wszystkimi krajami bez względu na ich systemy społeczne i polityczne.

Oba rządy pragną przeto ze swej strony podkreślić swoją wolę prowadzenia polityki konstruktywnej współpracy między narodami opartej na poszanowaniu zasad suwerenności, niezawisłości, nienaruszalności terytorialnej, równouprawnienia i nie mieszania się w wewnętrzne sprawy innych krajów.

Obie strony wypowiadają się w szczególności za nieskrępowany rozwój stosunków gospodarczych i kulturalnych, za popieraniem wymiany handlowej, za usunięciem wszelkich form dyskryminacji, w przekonaniu, że toruje to drogę do rozwijania podstawowych, dotychczas nierozstrzygniętych problemów międzynarodowych, utrudniających dalszy postęp w odprężeniu.

Oba rządy podkreślają wielką rolę państw socjalizmu i sił socjalistycznych w tworzeniu drogi zasadzie koegzystencji i w walce o utrwalenie pokoju.

Zagadnieniem ogromnej wagi dla pokoju jest w obecnej sytuacji międzynarodowej sprawa rozbiorzenia. Usunięcie istniejących przeszkód i osiągnięcie porozumienia w tej sprawie przyczyniłoby się w sposób zdecydowany do rozładowania napięcia i przywrócenia zaufania w stosunkach międzynarodowych.

Doceniając wielkie znaczenie rozbiorzenia dla przyszłości świata oba rządy wyrażają przekonanie, że nieodzownym jest kontynuowanie wysiłków celem osiągnięcia chętnie wstępnych i częściowych porozumień; torowałyby to drogę całkowitego rozwiązania tego zagadnienia o decydującym znaczeniu. Oba rządy poprą każdą konstruktywną inicjatywę, zmierzającą w tym kierunku.

Za sprawę szczególnie ważną oba strony uważają osiągnięcie porozumienia w kwestii zakazu produkcji i użycia broni atomowej i termojądrowej i jako pierwszy krok do osiągnięcia tego celu — zobowiązanie się państw posiadających

broń do natychmiastowego zaprzestania doświadczeń.

Podobnie oba rządy uważają, że należy wszechstronnie ułatwiać rozwój wszelkich form współpracy między narodami w dziedzinie wykorzystania energii atomowej w celach pokojowych, ponieważ ma to olbrzymie znaczenie dla dalszego rozwoju i dobrobytu ludzkości.

Obie strony uważają, że ze sprawą odprężenia związane jest ściśle również zagadnienie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie oraz sprawa Niemiec.

Rozpatrując problemy europejskie, oba rządy doszły do wniosku, że zjednoczenie Niemiec jako państwa pokojowego i demokratycznego stanowiłoby wielki wkład do sprawy stabilizacji pokoju w świecie. Oba rządy podkreślają znaczenie tego zagadnienia dla krajów Europy, a przede wszystkim dla krajów, sąsiadujących z Niemcami.

Każde rozwiązanie problemu zjednoczenia Niemiec musi liczyć się z faktem istnienia dwóch państw niemieckich. Oba rządy stoją na stanowisku, że rozwiązanie zagadnienia niemieckiego wymaga przede wszystkim nawiązania kontaktów i bezpośrednich rokowań między Niemiecą, Republiką Demokratyczną i Niemiecą, Republiką Federalną w celu osiągnięcia rozwiązań zadowalających dla narodu niemieckiego, jak i dla bezpieczeństwa Europy. Pożądanym jest by w tym kierunku ze swej strony działały wielkie mocarstwa.

System bezpieczeństwa europejskiego, osiągnięty wspólnymi wysiłkami zainteresowanych państw, mógłby stać się skuteczną gwarancją pokoju w Europie.

Biorąc pod uwagę prawa narodu polskiego, rząd Federacji Jugosławii uznaje granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej — ustaloną w układach poczdamskich i uznaną przez Niemiecą, Republikę Demokratyczną — jako ostateczną granicę polsko-niemiecką.

Uznanie granic zachodnich Polski przez państwa, które dotąd tego nie uczyniły, przyczyniłoby się do stabilizacji stosunków w Europie oraz do utrwalenia pokoju w tej części świata.

Obie strony wymieniły poglądy w sprawie sytuacji na Bliskim Wschodzie, gdzie ostatnio wzrosło znowu niebezpieczeństwo naruszenia pokoju, gdzie stosowane są nadal różne metody nacisku, zwłaszcza wobec Syrii, która prowadzi niezależną politykę. Obie strony stoją na stanowisku, że nierozwiązane dotąd problemy i kwestie zapalne, szczególnie w niektórych krajach Azji i Afryki, winny być rozstrzygane nie metodami kolonialnymi, nie metodami nacisku militarnego i ekonomicznego, lecz zgodnie z prawem narodów do samostanowienia, a w duchu Karty Narodów Zjednoczonych, co jedynie odpowiada interesom pokoju.

Oba rządy wyrażają zgodny pogląd, że wielkie różnice istniejące między krajami rozwiniętymi a krajami gospodarczo zacofanymi w wyniku ekonomicznego i innych warunków rozwoju, stanowią jeden z najtrudniejszych problemów chwili obecnej i że dla stopniowego rozwiązania tego problemu nieodzowne jest zorganizowanie podjęcie odpowiednich kroków na arenie międzynarodowej dla okazania gospodarczej i technicznej pomocy krajom nierozwiniętym, bez warunków politycznych, przy poszanowaniu suwerenności i niezależności tych krajów. Pomoc ta mogłaby być znacznie zwiększona ze środków uzyskanych przez redukcję zbrojeń.

Oba rządy są zgodne, że jednym z ważnych zadań polityki zagranicznej ich krajów jest umacnianie autory-

tetu Organizacji Narodów Zjednoczonych, która została stworzona celem służenia sprawie pokoju i pokojowego rozwiązywania sporów międzynarodowych. ONZ może i powinna odegrać wielką rolę w rozwiązywaniu problemów, które są dziś źródłem konfliktów i stanowią groźbę dla pokoju w różnych częściach świata. Kierując się pragnieniem podniesienia autorytetu i skuteczności działania ONZ, obie strony uważają za nieodzowne zajęcie przez Chińską Republikę Ludową należnego jej miejsca w tej organizacji.

II

Wielka rewolucja październikowa zapoczątkowała historyczny proces budowania nowych, socjalistycznych stosunków społecznych.

W ciągu 40 lat, które upłynęły od października 1917 roku, budowa społeczeństwa socjalistycznego stała się sprawą codziennej praktyki milionów ludzi pracy w krajach, w których klasa robotnicza jest u władzy. Wiele narodów wyzwoliło się spod panowania imperializmu. Inne — jeszcze zależne — wymagają walki o wyzwolenie narodowe. W krajach kapitalistycznych masy pracujące szukają drogi wyjścia z obecnej sytuacji w kierunku socjalizmu.

Przemówienie Wł. Gomułki

• Dokończenie ze str. 1

i wszystkich sił socjalistycznych i demokratycznych świata.

Stwierdził, że w naszej wszechstronnej współpracy istnieją jeszcze poważne możliwości dla jej rozszerzenia i ustalił konkretne formy ich realizacji.

Podpisana przez nas w dniu dzisiejszym wspólna deklaracja wskazuje, że zdecydowaliśmy rozszerzyć współpracę gospodarczą i możliwości współpracy kulturalnej, jak też wymianę doświadczeń w różnych dziedzinach. Podkreślił, że wole prowadzenia aktywnej polityki szerokiej współpracy między krajami o różnych ustrójach społecznych. Pragniemy przyczynić się do tego w sposób konkretny, gdyż wiemy dobrze, że socjalizm może się najlepiej rozwijać tylko w warunkach pokoju, a pokój nie da się utrwalić bez powstrzymania wyścigu zbrojeń i bez pełnego respektowania niepodległości i równości narodów, bez zapewnienia ich bezpieczeństwa.

Tysiące mieszkańców Splitu zwiedziło radzieckie okręty wojenne

BELGRAD (PAP). W niedzielę dowódca radzieckich okrętów wojennych przebywających w Splitcie z wizytą przyjaźni, wiceadmirał W. F. Kotow w towarzystwie grupy oficerów zwiedził Szybenik. Oficerowie radzieccy zapoznali się tu z wojskową bazą morską i zabili kani miastu. Dowódca bazy kpt. Rade Mirvos wyraził przychylność na część Kotowa i towarzyszących mu oficerów.

W Splitcie ludność miasta w dalszym ciągu przybywa masowo do portu, aby oglądać radzieckie okręty wojenne i przebiegać rozmowy z marynarzami. W niedzielę radzieckie okręty wojenne zwiedziły w ciągu dwóch godzin kilka tysięcy mieszkańców Splitu i jego okolic.

W godzinach wieczornych wiceadmirał Kotow wyraził przychylność na część dowódcy jugosłowiańskiej marynarki wojennej admirała M. Erkovica.

Polski film „Cień” cieszy się w Paryżu powodzeniem

PARYŻ (PAP). W wielkim kinie paryskim „Marbeuf” wyświetlany jest w tym tygodniu film polski „Cień”. Film zdobył uznanie krytyków.

Dziennik „La Croix” porównuje Jerzego Kawalerowicza z Hitchcockiem i Orsonem Wellesem i podkreśla, że pomysłowość w rozwiązywaniu akcji sprawia, iż jeszcze długo po projekcji wraca się myślą do tego filmu. Zdaniem dziennika wszyscy ci, którzy lubią drszczyć emocji podczas oglądania filmów, powinni obejrzeć film polski „Cień”.

Najżywciościjsze interesy ludzkości stawiają na porządku dziennym zagadnienie konieczności zapobieżenia nowemu wojnie, rozwoju pokojowego współistnienia narodów bez względu na różnicę ustrójów społecznych oraz zapewnienia trwałego pokoju.

Dalsze losy walki o pokój i socjalizm wymagają umocnienia więzi i współpracy partii komunistycznych i robotniczych oraz krajów socjalistycznych, wymagają budowania jednolitego ruchu robotniczego, rozwijania współpracy ze wszystkimi siłami postępowymi w świecie.

W związku z tym obie partie stwierdzają, że XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego stanowi ważną datę w dziejach międzynarodowego ruchu robotniczego i że jego uchwały są doniosłym wkładem w walkę o pokój i socjalizm.

Dla sprawy socjalizmu i pokoju na świecie doniosłe znaczenie ma pomyślny rozwój krajów socjalistycznych. Istotnym warunkiem takiego rozwoju jest twórcze stosowanie podstawowych zasad marksizmu-leninizmu, do konkretnych, specyficznych w poszczególnych krajach warunków ukształtowania ich rozwojem historycznym, ekonomicznym i społecznym. Wynika stąd różnorodność dróg do socjalizmu w różnych krajach.

Obie partie uważają, że różnorodność form i metod budowania socjalizmu wzbogaca doświadczenia i dorobek teoretyczny międzynarodowego ruchu robotniczego. Wynika z tego potrzeba studiowania rezultatów osiągniętych przez inne kraje socjalistyczne i wzajemnej wymiany doświadczeń.

Więź i współpraca między partiami komunistycznymi i robotniczymi, a także między krajami socjalistycznymi opierać się winny na zasadach internacjonalizmu proletariackiego: solidarności, wzajemnej pomocy, suwerenności i równości, przyjaźni i niemieszania się w sprawy wewnętrzne.

Obie partie wypowiadają się za dalszym rozszerzeniem kontaktów i współpracy między partiami. Sprzyjać temu będzie szeroka wymiana informacji i doświadczeń oraz międzypartijna dyskusja prowadzona w interesie socjalizmu, w duchu przyjaźni i wzajemnego poszanowania.

Obie partie uważają, że w obecnym okresie należy szczególnie rozwijać dwustronne kontakty między partiami komunistycznymi i robotniczymi. Szersze kontakty w sprawach interesujących więcej partii mogą być również bardzo pożyteczne.

Obie strony uważają, że istnieją obecnie pełne warunki dla dalszego rozwoju wzajemnych stosunków, wyniany doświadczeń i wszechstronnej współpracy między Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą i Związkiem Komunistów Jugosławii. Współpraca ta będzie korzystna dla narodów polski i jugosłowiański i dla wspólnej sprawy socjalizmu i pokoju.

III

W toku rozmów obie strony poświęciły szczególną u-

wagę stosunkom między oboma krajami.

Oba rządy z głębokim zadowoleniem stwierdzają, że stosunki te przybrały w ostatnim okresie charakter wszechstronnej, serdecznej i przyjaznej współpracy, opartej na zasadach równouprawnienia i wzajemnego poszanowania.

Dla rozwoju wzajemnych stosunków szczególne znaczenie miały obustronne wizyty delegacji parlamentarnych, rządowych i in. Wizyty te przyczyniły się znacznie do lepszego wzajemnego poznania doświadczeń obu krajów w budownictwie socjalistycznym oraz do lepszego wzajemnego zrozumienia i pogłębienia przyjaźni uczuć między narodem polskim i narodem jugosłowiańskim.

Zawarto szereg umów i porozumień, jak umowę handlową i płatniczą, umowę o współpracy naukowej — technicznej, umowę o współpracy kulturalnej, umowę o współpracy w dziedzinie wykorzystania energii jądrowej dla celów pokojowych, umowę o komunikacji lotniczej i in.

Obie strony z zadowoleniem stwierdzają, że dotychczasowa współpraca była pożyteczną dla obu krajów.

Oba rządy uznają, że żywotne interesy obu narodów wymagają dalszego umocnienia przyjaźni między oboma krajami — zobowiązują się dołożyć wszelkich starań celem pogłębienia współpracy, opartej na wzajemnym poszanowaniu i na zasadach równości i suwerenności.

W celu dalszego rozszerzenia współpracy oba rządy postanowili:

Konsultować się w mia-

re potrzeby, w szczególności gdy będą tego wymagały interesy pokoju i bezpieczeństwa obu narodów,

powołać w celu pogłębienia wzajemnych stosunków gospodarczych polsko-jugosłowiańską komisję współpracy gospodarczej, rozszerzać współpracę kulturalną i naukową i w tym celu postawić przed właściwymi instytucjami i organami w swoich krajach zadanie ustalenia najskuteczniejszych form tej współpracy, a między innymi — utworzenie w najbliższym czasie ośrodków informacyjno-kulturalnych w Warszawie i w Belgradzie.

Stwierdzając zgodność poglądów we wszystkich problemach, które były omawiane, obie delegacje wyrażają przekonanie, że rozwój wszechstronnej współpracy między oboma krajami służyć będzie dalszemu zbliżeniu i braterstwu narodu polskiego i narodów Jugosławii w budowie socjalizmu w ich krajach oraz umocnieniu współpracy krajów socjalistycznych i umocnieniu sił postępowych w świecie.

Belgrad, dnia 16 września 1957 roku.

I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, członek Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

(—) Władysław Gomułka

Sekretarz generalny Związku Komunistów Jugosławii, prezydent Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii

(—) Józef Broz-Tito

Adenauer zwyciężył w wyborach

• Dokończenie ze str. 1

minister spraw zagranicznych von Brentano, minister spraw wewnętrznych Schroeder, minister gospodarki Erhard, minister finansów Schaefer, minister obrony Strauss.

Z partii opozycyjnej SPD, jak wskazywały wyniki o północy, ponownie zostali wybrani: przewodnicząca SPD — Ollenhauer, jego zastępca — Mellies, przewodniczący Komitetu ogólnoniemieckiego Wehner.

Mimo, iż partia niemiecka (DP) nie uzyskała wy-

maganej ilości 5 proc. głosów, będzie ona jednak reprezentowana w Bundestagu, ponieważ zwyciężyła ona całkowicie w trzech okręgach wyborczych.

Komisja wyborcza NRF przyznała trzy mandaty uzyskane z tzw. resztków głosów kandydatom CDU przez co łączna liczba mandatów w przyszłej kadencji Bundestagu zwiększona została z 494 do 497.

Oficjalny tymczasowy podział mandatów przedstawia się więc następująco (dla porównania podajemy liczbę mandatów uzyskanych przez poszczególne partie w wyborach w 1953 roku):

Nazwa partii	Mandaty uzyskane w wyborach 1957 r.	Mandaty uzyskane w wyborach 1953 r.
CDU/CSU	270	244
SPD	169	151
FDP	41	48
DP	17	15
BHE (partia przesiedleńców)	—	27

Obecny podział daje więc partii Adenauera absolutną większość wynoszącą 43 głosy. W stosunku procentowym ogólnej liczby głosów podanych w wyborach partia ta również uzyskała bezwzględną większość przekraczając 50 procent głosów.

Na uwagę zasługuje również procentowe porównanie głosów uzyskanych przez poszczególne partie w wyborach w 1957 i 1953 roku:

Nazwa partii	1957 r. proc.	1953 r. proc.
CDU/CSU	50,18	45,2
SPD	31,75	28,3
FDP	7,71	9,5
BHE	4,59	5,9
DP	3,36	3,3

Na podstawie tych danych można stwierdzić trzy główne fakty charakterystyczne dla wyników niedzielnych wyborów do Bundestagu.

Po pierwsze, CDU uzyskała absolutną większość w Bundestagu, której nie posiadała poprzednio.

Po wtóre, SPD zyskała w porównaniu z wyborami w 1953 roku zarówno procentowo, jak i w liczbach absolutnych, dzięki czemu udało się tej partii zdobyć przeszło 1/3 wszystkich mandatów. Ma to szczególne ważne znaczenie, gdyż w ten

sposób SPD jest w stanie nie dopuścić do uchwalenia przez Bundestag ustaw, które wymagają większości 2/3 głosów, przede wszystkim zaś będzie mogła przeciwstawić się wszelkim próbom zmiany konstytucji.

Po trzecie, bardzo znaczącym faktem jest, że w Bundestagu nie znalazł się ani jeden przedstawiciel partii przesiedleńców — BHE, mimo krzykliwej propagandy w szczególności przeciwko nawiązaniu stosunków z Polską. Nie uzyskała ona bowiem wymaganych przez zachodnio-niemiecką ordynację wyborczą 5 procent ogólnej liczby głosów uprawniających do uzyskania mandatu.

Fakt, iż partia DP („Partia Niemiecka”) mimo otrzymania procentowo mniejszej ilości głosów niż BHE będzie miała jednak swych reprezentantów w Bundestagu, wiąże się również ze specyficznym charakterem obu ugrupowań. W NRF ordynacja wyborcza, Ordynacja ta przewidywała, że partia, która uzyskała w wyborach trzy mandaty w wyniku głosowania w terenie, uprawniona jest do partycypowania w ogólnym podziale mandatów. Otóż partia DP dzięki poparciu CDU, która w Dolnej Saksonii zwyciężyła ze swych mandatów na rzecz DP zdobyła trzy mandaty i mogła „przeskoczyć” klauzule ordynacji wyborczej, żądając uzyskania minimum 5 proc. ogólnej liczby głosów. BHE natomiast nie udało się zdobyć żadnego mandatu w terenie.

5 wygranych po 87 tys. zł w „Jantarze”

Komisja Gdańskiej Gry Liczbowej „Jantar” podaje do wiadomości, że w wyniku sprawdzania kuponów XVI gry z dnia 15 września 1957 r. stwierdzono 5 wygranych z 4 trafieniami.

Są to następujące numery kuponów:
Nr 115642 z Punktu Odbioru 48 — Gdynia
Nr 61026 z Punktu Odbioru 90 — Wejherowo
Nr 74139 z Punktu Odbioru 1 — Gdańsk
Nr 09045 z Punktu Odbioru 123 — Gd.-Oliva
Nr 00528 z Punktu Odbioru 153 Mikołajki p. Sztum
Wygrana jednostkowa z 4 trafieniami wynosi 87.700 zł.

Wysokość i ilość wygranych z 3 i 2 trafieniami zostanie podana w jutrzejszej prasie.

Jednocześnie zawiadamiamy, że publiczne losowanie 17 premii po 5.000 zł pomiędzy wygrane z 3 trafieniami odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 17 w sali Związków Zawodowych w Gdańsku, ul. Kalinowskiego 5/6, na które zapraszamy zainteresowanych.

Jednocześnie podajemy wylosowane szczęśliwe liczby:
7 19 71 88 34

A kiedy u nas? Impresje londyńskie (2)

Przede wszystkim dla kobiet

Wiele pięknych i interesujących eksponatów obejrzeć można na targach jesiennych w Libercu, czeskosłowackim ośrodku przemysłu tekstylnego i wyrobu kryształów.

Przebiegała to różnorodnie kryształ w zupełnie nowych formach, największą chyba jednak atrakcją targów stanowiła wystawa w niespotykanych u nas gatunkach. Nowym sposobem impregnowania tkanin była wełniana Kolorox chroni idealnie od wody, przy czym po praniu... Impregnacja jeszcze się wzmacnia. Tkanina ta ma jeszcze i tę zaletę, że nie przyjmuje plam. „Ironfix” to znów materiał nie wymagający po praniu prasowania. Na razie „ironfix” obejmuje tylko różne gatunki popeliny, stopniowo jednak stosowany będzie i do innych materiałów.

Oryginalnym pomysłem jest tkanina... perfumowana (nici perfumowane są przed tkaniem), utrzymująca zapach przez półtora roku. Panie na ogół najbardziej interesują się jednak gotową konfekcją (sukienki, swetry, bluzki), wykonaną bardzo starannie i w różnorodnych fasonach. Trzeba zaznaczyć, że konfekcja ta w niczym nie ustępuje tzw. konfekcji „na zamówienie”, odznacza się dobrym smakiem i solidną robotą.

Ciekawie przedstawia się też dział meblowy, tak pięknych i pomysłowych kompletów u nas niestety się nie spotyka. Nową szczególną uwagę zwracają duże, kwadratowe „puffy”, które można zarówno stosować pojedynczo, jak też zestawiać np. w tapczany, wygodne i przestronne. Targi cieszą się powodzeniem dużym i — zaskutkiem.

(ape)

Obie tratwy już w kraju

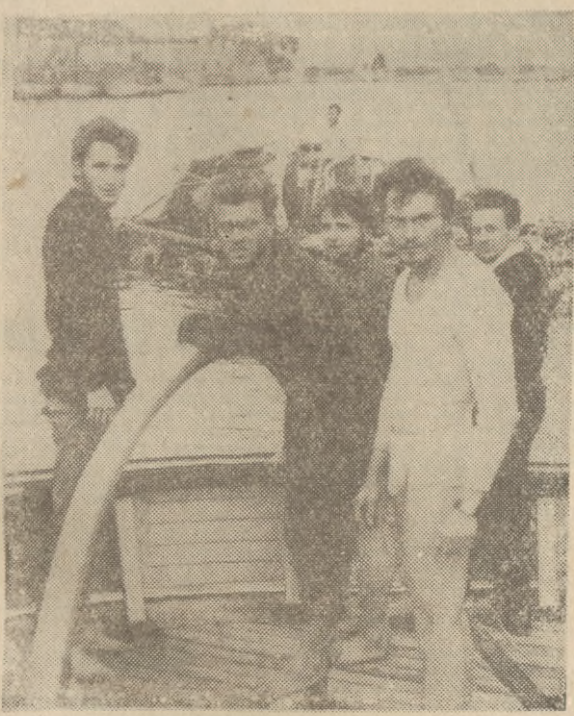
Kilkudniowa akcja statków ratowniczych zakończyła się w niedzielę przychodzeniem do Gdyni przez „R-1” tratwy wyprawy „Nihil Novi”. Mimo niezbyt fortunnego zakończenia, załoga uważa wynik prób za pomyślny i nie rezygnuje z

pierwotnego zamiaru przepłynięcia Atlantyku. Jak się dowiadujemy, na statku „Notek” wraca ze Szwecji również załoga tratwy „Nord”, która — jak wiadomo — osiadła na miełach u wybrzeży Gotlandu.

(H)



Przyholowana przez widoczny w głębi statek ratowniczy „R-1” tratwa „Nihil Novi” w basenie portu rybackiego w Gdyni.



Piątką żeglarzy na pokładzie „R-1”. Z tyłu za rufą widać tratwę, a na niej kapłana wyprawy CHU-CHLE, który jako jedyny z załogi nie został zabrany przez statek ratowniczy.

Fot. M. Niszwidzki

być kobieta, za którą jakiś Anglik raczy się obejrzeć!



We wszystkich flirtach, które można zaobserwować w parkach czy na skwerach, widać też wyraźnie, że kobiety są stroną agresywną (i to zdecydowanie agresywną). A trzeba przyznać, że ten chłód Anglików nie ma uzasadnienia „optycznego”: Angielki są na ogół ładne, ugrabne, dobrze ubrane i — uważaj, panie! — bardzo szczupłe.

ZGODNIE z tytułem tego artykułu poświęcę tu kilka słów właśnie sprawie ubrania. A więc przede wszystkim Angielki ubierają się kolorowo — i to nie tylko latem, ale i zimą. „Zima jest smutna i ulice wyglądają szaro — mówią — trzeba więc je trochę ożywić przynajmniej ubraniem”. Kolorowo, a zwłaszcza jasno — w odróżnieniu od naszych starszych pań, już za życia kładących się do grobu — ubierają się też stare Angielki bez względu na wiek nie cofając się ani przed krótkim rękawem, ani przed białym obuwem, ani nawet przed arcywesołym kapeluszkiem, przybramym wstążką lub kwiatami. Przy tym wszystkie kobiety bez wyjątku noszą w mieście wyłącznie suknie, ponieważ — co zapewne zmarli nasze rodzime elegantki, zwłaszcza te tęższe — zupełnie nie uznają spodni, uważając je za strój odpowiedni tylko na wycieczki. Nie uznają też zupełnie chusteczek, a jedynie kapelusze, kapelusze i jeszcze raz kapelusze. No i... noszą pończochy i rękawiczki nawet w najbardziej upalne dni. Tak, tak nielato jest być w Londynie dobrze ubraną kobietą!

ŁATWO jest za to być kobietą o wyglądzie starannym i wyplegnowanym. Wprawdzie tylko bardzo bogate domy w Anglii mogą sobie pozwolić na luksus służby domowej, ale tysiączne ułatwienia gospodarstwie tak uproszczyły domowe zajęcia kobiety, że nie męczą jej, ani — co jeszcze ważniejsze — nie brudzą. Główne nasze trudności, to przecież sprawunki, gotowanie i pranie, prawda? Spójrzmy więc, jak te trudności łatwe są dla kobiety angielskiej.

Po sprawunki wybiera się ona z dużym, wiklinowym koszykiem na kółkach, do którego wmontowany jest uchwyty w formie przesłanej laski. Posuwając przed sobą bez wysiłku taki koszyk, ko-



bieta nie odczuwa ciężaru nawet najbardziej „hurtowych” zakupów. A że zakupy te może załatwić od razu w jednym sklepie, bez konieczności biegania po mieście w poszukiwaniu tego czy innego artykułu — wraca do domu wprawdzie obciążona, ale nie zmęczona. Wiktuły kupowane są też przeważnie w stanie prawie gotowym do spożycia. gotowanie sprowadza się więc właściwie do tzw. wykończenia. No i odbywa się na kuchence gazowej, to znaczy szybko i czysto.

ZMYWANIE jest również bardzo uproszczone, gdyż istnieje cała masa specjalnych proszków do czyszczenia i szczonek — zmywaków. Są też specjalne pa-

których można smażyć mięso bez dodania tłuszczu. (No tabele Anglików raczej uniemożliwiają i uważają, że polska kuchnia jest bardzo ciężka i... zdecydowanie za tłusta).

Dzielnica Igraska stała się prawie bielizną osobistą. Prawie cały przemysł przestawił się na nylon (względnie inne nowe materiały), wystarczą więc bieliznę przeprać „od ręki”, ale nie trzeba jej prasować. Bez prasowania pierze się też męskie koszule, a nawet krakawy, no i przede wszystkim wszelkie bluzki, mające specjalną nazwę „drip-dry”, co znaczy „kapie do sucha”. Bluzki takie, jak zresztą i bielizna, wystarczy powiesić nad miską czy umywalką i cała woda spływa z nich jak po szkło. A chyba żaden kobiecie nie trzeba tłumaczyć, jaką ulgą jest w domu pozbycie się prasowania!

Tzw. „duże sztuki” można prać w pralnię. Pralnie nie mają starych lokali sklepowych od ulicy, o dużych wystawowych oknach, przez które elewacji przebiegałaby obserwacja, co dzieje się wewnątrz. A dzieła się rzeczy bardzo dziwne! Po obu stronach lokalu

Romana Tom

Już wkrótce meble okrętowe z tworzyw sztucznych

Starogard Gdański jedynym ośrodkiem produkcyjnym mebli okrętowych w Polsce

MIAŁO już niemal rok od czasu przejęcia przez Centralny Zarząd Przemysłu Okrętowego fabryki mebli w Starogardzie Gd. Od października ub. r. wydział stolarski stoczni przestawił się na produkcję mebli okrętowych, gdyż zadanie to przejął właśnie Starogard. Na decyzji — tej zaważył fakt, że starogardzka fabryka mebli była jedyną z lepiej zorganizowanych zakładów tej branży, a poza tym miało miejsce znaczne zmniejszenie odległości od stoczni.

Trzeba stwierdzić bezstronnie, że zadania postawione przed zakładem zostały należycie wykonane, chociaż plan produkcyjny jest bardzo napięty, a jego realizacja wymaga oprócz wysiłku fizycznego załogi również umiejętnej organizacji pracy. W Starogardzie nie tylko produkuje się różnego rodzaju meble okrętowe, ale także projektuje się je. Przy fabryce istnieje bowiem specjalne biuro konstrukcyjne, które zajmuje się opracowywaniem dokumentacji technicznej.

W ciągu niewiele miesięcy, zamykających pierwszy rok istnienia fabryki, została ona swymi wyrobami wyposażona kompletnie czterdziestocięciociecznik. W tej chwili „mebluje” się tu płyty dziesięciociecznik. Poza tym zakład wyposażony już prawie siedem trawleń typu B-14 w meble. Fabryka wykonuje też sprzęt

dla trampów typu B-31. Kie rownictwo zakładu uruchomiło w czerwcu br. tapicernię, która zdołała już wykonać „tapicerkę” na czterech dziesięciociecznikach, a w tej chwili przygotowuje ją na pięć.

Mimo iż wielu pracowników zakładu z produkcją mebli okrętowych ma do czynienia, po raz pierwszy w swym życiu, to jednak w sumie osiągała doskonałe wyniki. Świadczy o tym chociażby pozytywna ocena, z jaką spotykają się u stoczniołowców dostarczane przez Starogard meble. Szczególnie dotyczy ona estetyki i wytrzymałości produkowanych wyrobów. Oczywiście, nie bez wpływu na jakość i estetykę produkowanego sprzętu jest systematycznie tu prowadzone szkolenie fachowe, dzięki któremu wzrasta także wydajność pracy.

(ew)

Zmiany w umundurowaniu wojska

Jak podaje „Żołnierz Wolności”, propozycja specjalnej komisji w sprawie zmian w umundurowaniu naszego wojska została z drobiazgi poprawniami zaakceptowana przez ministra obrony narodowej. W ten sposób zostało ustalone, że w tej chwili nie będzie się dokonywać radykalnych i całkowitych zmian, a poprzestanie się tylko na zmianach częściowych, obecnie koniecznych.

Jakie będą więc zmiany? Zniesione będą w wojskach lądowych wszelkiego rodzaju barwy otoki, wypustki i patki. Dojczytasowe czapki zastąpi jednolita czapka karabinowa okrągła, z tasiemą koloru oliwkowego na otoku. Jedynie oddziały WSW, KBW i WOP za chowują tasiemę koloru dotychczasowego. Kadra nosić będzie zmodyfikowane nieco metalowe oznaki rodzajów wojsk i służb bezpośrednio na kołnierzach kurtek i płaszczów.

Skasowane zostaną poprzeczki przy pasach oficerskich (koalicji) i peleryny nieprzemakalne, które zastąpione będą płaszczkami nieprzemakalnymi. Zamiast dotychczasowych torstrów specjalne szelki z tasiemą, chlebak i otok male, lekkie plecaki na rzeczy osobiste. Szelki wprowadzone zostaną — zgodnie z decyzją ministra — dopiero po sprawdzeniu ich użyteczności.

Dla oficerów i podoficerów zawodowych przewidziane jest płaszcz sukienne dwurzędowe.

Ubiór polowy — zarówno dla kadry jak i dla żołnierzy służby zasadniczej — składać się będzie z kurtek bawelnianych z podkładką watowaną oraz z takich samych spodni. Kurtki dla żołnierzy służby zasadniczej otrzymają uniwersalne kołnierze, które można będzie zapinać pod szyję, lub w razie potrzeby rozkładać. Kurtki te zastąpią dotychczasowe płaszcze, które przewidziane są jedynie w ubiorze wyjściowym.

Używane dotychczas buty z cholewami zastąpią trzewiki ze stałym makiem skórzanym, na tzw. wibracjach.

Zamiast mundurów galowych w czasie wystąpień oficjalnych używane będą mundury wyjściowe, uzupełnione oznaczeniami i sznurami (akselbantami), kordzikami (w Marynarce Wojennej), ewentualnie również pasem galowym.

Mundury wyjściowe lotników odzyskają tradycyjną barwę siwą, natomiast mundury polowe pozostaną zielone. W Marynarce Wojennej zamiast furatek wprowadzą się berety, białych mundurów letnich z szarą dyndą — jako niepraktycznych — nie będzie.

Należy podkreślić, że obok podniesienia praktycznej wartości użytkowej zmienianego umundurowania, osiągnięte zostaną również znaczne oszczędności finansowe.

Zaakceptowanie przez ministra obrony narodowej omówionych tu wniosków komisji zakończy pierwszy etap jej prac, które należy właściwie nazwać koncepcyjnymi.

Kolejny etap działalności komisji to — zgodnie z poleceniem ministra — zebranie praktycznych doświadczeń, sprawdzenie użyteczności przydatności poszczególnych kompletów i cełowości proponowanych zmian. Dlatego też zamówiono w poszczególnych fabrykach odpowiednią ilość kompletów, które jeszcze zimą tego roku zostaną wprowadzone na próbę w niektórych jednostkach.

Przewiduje się, że po próbach komisja opracuje do sierpnia 1958 r. nowe przepisy i ustali plany przedmiotów mundurów. Wprowadzenie tych przepisów jako obowiązujących może więc nastąpić nie wcześniej niż przy końcu roku 1958, a praktyczne zmiany umundurowania dokona się jeszcze nieco później z uwagi na konieczność wypracowania istniejących zapasów.

Po wyborach w NRF

Na zachodzie bez zmian

W CHWILI pisania tego komentarza znane są dopiero ogólne wyniki niedzielnych wyborów w Niemieckiej Republice Federalnej. Jakkolwiek nie pozwalają one jeszcze na szczegółową analizę tendencji politycznych, to w każdym razie upoważniają do pierwszej oceny w słowach: na zachodzie bez zmian.

A więc, zgodnie zresztą z przewidywaniami, bez zmian utrzymał się prymat CDU partii kanclerza Adenauera. Według zestawień, które na piątek, w poniedziałek do południa, CDU otrzymała 14.797 tys. głosów oddanych na listy partyjne. W wyborach z roku 1953 partia ta miała na swym koncie 12 mln. 444 tys. głosów. Biorąc pod uwagę fakt, że w tegorocznych wyborach zwiększyła się liczba uprawnionych do głosowania, a frek-

wencja wyborców była — jak zgodnie podają wszystkie źródła informacyjne — niemal rekordowa (wyniosła 88 procent uprawnionych, w poprzednich wyborach 86 proc.) przekroczenie przez CDU liczby 14 milionów zebranych głosów oznacza utrzymanie pozycji takiej samej, jaką partia ta zajmowała dotychczas.

Podobnie można na podstawie ilości oddanych głosów ocenić sytuację SPD. W poprzednich wyborach SPD miała 7.945 tys. głosów. Obecnie zebrała 9.491 tys. — to znaczy jej postępek jest tylko nieco mniejszy od postępu CDU. Tak samo przedstawia się stosunek procentowy. SPD zyskała teraz 31,8 proc., poprzednio 28,8 proc., a więc o 4 procent więcej. CDU obecnie 50,2 — poprzednio 45,2 proc., czyli o 5 procent więcej. Ciężar zagadnienia leży jednak w tym, jaki będzie udział mandatu SPD w Bundestagu, czy osiągnie 1/3 wszystkich mandatów, czy też nie. Trzeba bowiem pamiętać, że 1/3 mandatów dąży do socjaldemokratom jako opozycji moźności decydowania o zmianach konstytucji lub jej zmianom przeciwdziałać, co samo przez się daje niemałą siłę polityczną.

W chwili pisania tych słów sytuacja jest jeszcze nie dość wyjaśniona. Znałe są wprawdzie dane liczbowe, ale nie dają się one jeszcze interpretować ostatecznie. Według posiadanych informacji CDU zyskała 267 mandatów, SPD 169, FDP 41 i DP 17. Nie wiadomo jednak, czy liczby te obejmują również deputatów z Berlina zachodniego, którzy wprawdzie uczestniczą w Bundestagu w charakterze doradców, ale nie mają prawa głosu. Jeżeli by wymienione liczby dotyczyły deputowanych uprawnionych do głosowania, CDU mogłoby osiągnąć bezwzględnie większość, a SPD miałoby nieco ponad 1/3 głosów.

Sprawy te wyjaśnia się lada chwila i dopiero z wiadomości na ten temat, czytelniccy będą mogli stworzyć sobie ostateczny obraz wyniku wyborów. A z ciekawych wydarzeń wyborczych, które już z całą pewnością można stwierdzić, jest odpowiednie przesiedlenie, znanego inacz jako partia BHE. Użyła ona 1.373 tys. głosów, czyli 4,6 proc., a więc ponownie wymagała przez ordynację minimum 5 proc. Czy i tymi głosami pożyły się inne partie, a BHE musi liczyć się z perspektywą likwidacji jako partia polityczna w ścisłym znaczeniu.

Przy ocenie wyników wyborów na podstawie depesz, jakie zamieściła prasa w najbliższym czasie, wskazana jest daleko idąca uwaga i ostrożność, gdyż przy niewielkich różnicach może dochodzić doświadczenia o dziele nie wola. Tak, wola, być może, zdecydować, czy CDU będzie sama u władzy, czy też w koalicji. Ale pozostanie u władzy i to uzasadnia tytuł niniejszego komentarza.

(g)

Teatr Idy Kamińskiej w Berlinie

W międzynarodowym festiwalu teatralnym „Berliner Festtage”, który odbędzie się w Berlinie w pierwszych dniach października, weźmie udział Państwowy Teatr Żydowski z Warszawy. Zespół pokaże w Berlinie, a następnie w Lipsku sztukę „Glik Hameln” M. Bauman. Projektuje się również zorganizowanie w Berlinie wystawy ilustrującej osiągnięcia teatru

Jeżeli całe społeczeństwo pomoże będzie można mówić o skutecznej walce z przestępczością

Statystyki są nieraz dobrym sprawdzianem. Suche cyfry nasuwają wiele ciekawych uwag. Statystyka wykazuje, że zastraszono postępowanie wobec przestępców. W kwietniu aresztowano w Gdańsku ok. 60 osób, w maju — 70, a od czerwca w każdym miesiącu po 90 osób. Niestety, prokuratura ma nadzór nad przestępcą tylko do chwili przekazania aktu oskarżenia do sądu. Wraz z nim aresztant zostaje przekazany do rąk wymiaru sprawiedliwości.

Sady są jednak bardzo pobłażliwe. Np. zwolniono z aresztu Zygmunta Sarnieckiego — b. kłownika „Domu Elegancja”. Po pełnieniu nadzoru na sumę 23 tys. zł. Upadłoby być już trzykrotnie karany, a obecnie oczekuje aż na dwiś rozprawę. Mimo że zachodzi obawa marności, przestępcę zwolniono z aresztu tymczasowego.

Przy okazji warto się zająć plotką o wzroście ilości przestępstw. Mimo zwiększenia się stopnia wykrywalności wykroczeń, nie zwiększa się ilość spraw w Prokuraturze. Natomiast jest faktem, że ludzie coraz więcej dyskutują o przestępstwach. I to jest pomyślnie zjawisko. Wzrasta tylko zatrzymywanie liczba procesów przeciwko uchylającym się od płacenia rat alimentacyjnych. Zmniejsza się natomiast ilość wyroków chuligańskich i napadów rabunkowych.

Dobre wyniki ma Prokuratura Miasta Gdańska pod względem szybkości załatwienia spraw. Miesięcznie wpływa ok. 500 doniesień. Przeważnie są one załatwiane w przeciągu jednego miesiąca, zaledwie około 120 spraw prowadzi się przez trzy miesiące, zaś dużej załatwiają w prokuraturze tylko ok. 20 spraw. Rekord został pobity w przeprowadzeniu śledztwa w aferze pomidorowej. Wykryto ją w maju, a już obecnie został oddany akt oskarżenia, mimo olbrzymiego materiału dochodzeniowego. Gorzej jest sytuacja w sądownictwie. Zaledwie tam ok. 1500 spraw skierowanych przez Prokuraturę.

Większość pracowników prokuratury — to ludzie młodzi, którzy mimo braku doświadczenia na pracach bardzo ofiarnie. Jednak jest ich ciągle za mało. W chwili obecnej wakuje aż 6 etatów. Dużą bolączką jest również brak środków lokomocji. Prokuratura m. Gdańska to jedyna z prokuratur miejskich miast wojewódzkich, która nie posiada samochodu, natomiast aż 4 samochody posiada Prokuratura Wojewódzka.

Największą trudnością w pracy organów prokuratorskich jest brak poparcia ze strony społeczeństwa, a równie nieuzasadniona obawa ludzi przed meldowaniem o przestępstwach. Każdy anonim jest rozpatrywany, jednak nie wszystkie wskazują konkretne fakty. Wtedy bezdziałnie mogli mówić o skutecznej walce z przestępczością, jeżeli włączy się do niej całe społeczeństwo.

Janusz Derecki

Sobota i niedziela w Inter-Clubie

SOBOTA. Godz. 21. W holi na dole przy wejściu na sale daniowego tłum gości.

— Poproszę dwie konsumpcje.

— Panie same?

— Tak.

— Przykro mi. Samotnym kołobitem nie sprzedajemy konsumpcji.

— Poproszę dwie konsumpcje.

— Z kim pani idzie?

— Z mężem.

— Tak, to co innego.

Jestem w towarzystwie dwóch panów. Mam kłopoty jedynie ze znalezieniem wolnych miejsc przy jakimś stoliku. Oczywiście o wolnym już nie ma mowy.

NIEDZIELA, godz. 1,30 w tym samym holi trzech rozbawionych, podpiętych „zuchów” bije i kopie młodzieńca. Interwencja gości przeszkadza, ale nie kładzie kresu rycerskim porachunkom. Zagrożone twarze i podniecenie bijących wywołują clarki i pozwalają na mieszaninę się tylko najsmielszym gościom. Z takimi to nie wiadomo, przecież interweniujący obok

Wrzesień - miesiąc obrachunków dotyczących czasowych osiągnięć zbiórkowych na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy

Każdego roku wrzesień jest miesiącem wzmożonej akcji zbiórkowej SFOS. W tym okresie czasu dokonuje się także bilansu dotychczasowych osiągnięć. Na wstępie parę cyfr z zasięgu gdańskiego województwa. W ciągu 10 lat zebrano tu przeszło 50,5 miliona zł. 54,4 proc. z tej sumy odesłano do Warszawy. Był to wkład gdańskiego społeczeństwa do ogólnonarodowych wysiłków przy odbudowie stolicy. 23.171.277 zł przeznaczone na inwestycje w trójmieście i całym województwie.

Prawie 9,5 miliona zł już nie z nadwyżek zbiórkowych, ale z centralnych funduszy ofiarowała Naczelna Rada Odbudowy Warszawy na rekonstrukcję

„Drogi Królewskiej” w Gdańsku. W ten sposób Warszawa złożyła swój dar na budowę malowniczych kamieniczek na ul. Długiej. Długim Targu, stonowiących dumę gdańszczyzny. Oprócz tego wiele pieniędzy z gdańskiego funduszu SFOS wydano na przebudowę Opery Leśnej w Sopocie (w latach 1925-36 — 300 tys. zł), na przebudowę Opery i Filharmonii Bałtyckiej we Wrzeszczu (2 mln zł), budowę szkoły muzycznej w Gdańsku, adaptację Zbrojowni dla PWSSP, remont Muzeum Pomorskiego, przebudowę Teatru Kameralnego w Sopocie, remont stadionu Budowlanych we Wrzeszczu itp.

Wiele korzyści całemu społeczeństwu Gdańska przyniosły jego złotówki wpłacone na Fundusz SFOS. Wyjście wymienionej listy obejmuje tylko większe dotacje. A przecież jest jeszcze szereg mniejszych inwestycji, przy których budowie pomógł SFOS adresując tu kilka, a tam kilkanaście tysięcy złotych.

Te cyfry i przykłady świadczą najlepiej, że obok popularnej dewizy SFOS „cały naród buduje swoją stolicę”, niemniej słuszne jest hasło „przez składki SFOS pomagasz w budowie swego miasta”. Śmiało możemy mówić o „społecznym funduszu odbudowy stolicy i kraju”.

W tym roku ustalono następujące zasady podziału zebranych pieniędzy. 50 proc. otrzymuje Warszawa. Pozostałych 50 proc. przeznaczono na inwestycje lokalne. 80 proc. otrzymują z tego do swojej dyspozycji MKOW i PKOW, a 20 proc. od daje się do tzw. puli Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy Warszawy (pieniądze te są przekazywane na dofinansowanie terenowych inwestycji). Pozostałe przysługują nagrody za wyniki w współzawodnictwie, o nagrody inwestycyjne za wykonanie planów zbiórkowych.

Po siedmiu miesiącach tegorocznej zbiórki z miast Wybrzeża największe szanse na uzyskanie premii ma Sopot. MKOW z tej miejscowości wykonało już 58,3 proc. planu i zajmuje drugie miejsce na liście współzawodnictwa. Gorzej spisują się MKOW z Gdańska (48,4 proc.) i z Gdyni (49,2 proc.). W Gdańsku zaplanowano wielki festyn propagandowy oraz konkurs orkiestr zakładowych. W sferze projektów jest jeszcze koncert w hali stoczni z ewentualnym udziałem Jerzego Podsiadłego laureata konkursu śpiewaczego. Myślę się również o imprezie sportowej. Jej charakter? W tej chwili jeszcze nie ustalony.

W wyniku sprawdzania okazało się, że jest pięć trafnych skreśleń leżących „czwórerek” i dwie „piątki” — postanowiliśmy zobaczyć na miejscu tzn. przy udziale komisji notariuszy i oczywiście zainteresowanych, jak wygląda druga strona medalu, czyli odcinki „A” złożone w kioskach.

W wyniku sprawdzania okazało się, że jest pięć trafnych skreśleń leżących „czwórerek” i dwie „piątki” — postanowiliśmy zobaczyć na miejscu tzn. przy udziale komisji notariuszy i oczywiście zainteresowanych, jak wygląda druga strona medalu, czyli odcinki „A” złożone w kioskach.

W wyniku sprawdzania okazało się, że jest pięć trafnych skreśleń leżących „czwórerek” i dwie „piątki” — postanowiliśmy zobaczyć na miejscu tzn. przy udziale komisji notariuszy i oczywiście zainteresowanych, jak wygląda druga strona medalu, czyli odcinki „A” złożone w kioskach.

W wyniku sprawdzania okazało się, że jest pięć trafnych skreśleń leżących „czwórerek” i dwie „piątki” — postanowiliśmy zobaczyć na miejscu tzn. przy udziale komisji notariuszy i oczywiście zainteresowanych, jak wygląda druga strona medalu, czyli odcinki „A” złożone w kioskach.

W wyniku sprawdzania okazało się, że jest pięć trafnych skreśleń leżących „czwórerek” i dwie „piątki” — postanowiliśmy zobaczyć na miejscu tzn. przy udziale komisji notariuszy i oczywiście zainteresowanych, jak wygląda druga strona medalu, czyli odcinki „A” złożone w kioskach.

W wyniku sprawdzania okazało się, że jest pięć trafnych skreśleń leżących „czwórerek” i dwie „piątki” — postanowiliśmy zobaczyć na miejscu tzn. przy udziale komisji notariuszy i oczywiście zainteresowanych, jak wygląda druga strona medalu, czyli odcinki „A” złożone w kioskach.

W wyniku sprawdzania okazało się, że jest pięć trafnych skreśleń leżących „czwórerek” i dwie „piątki” — postanowiliśmy zobaczyć na miejscu tzn. przy udziale komisji notariuszy i oczywiście zainteresowanych, jak wygląda druga strona medalu, czyli odcinki „A” złożone w kioskach.

W wyniku sprawdzania okazało się, że jest pięć trafnych skreśleń leżących „czwórerek” i dwie „piątki” — postanowiliśmy zobaczyć na miejscu tzn. przy udziale komisji notariuszy i oczywiście zainteresowanych, jak wygląda druga strona medalu, czyli odcinki „A” złożone w kioskach.

W wyniku sprawdzania okazało się, że jest pięć trafnych skreśleń leżących „czwórerek” i dwie „piątki” — postanowiliśmy zobaczyć na miejscu tzn. przy udziale komisji notariuszy i oczywiście zainteresowanych, jak wygląda druga strona medalu, czyli odcinki „A” złożone w kioskach.

W wyniku sprawdzania okazało się, że jest pięć trafnych skreśleń leżących „czwórerek” i dwie „piątki” — postanowiliśmy zobaczyć na miejscu tzn. przy udziale komisji notariuszy i oczywiście zainteresowanych, jak wygląda druga strona medalu, czyli odcinki „A” złożone w kioskach.

W wyniku sprawdzania okazało się, że jest pięć trafnych skreśleń leżących „czwórerek” i dwie „piątki” — postanowiliśmy zobaczyć na miejscu tzn. przy udziale komisji notariuszy i oczywiście zainteresowanych, jak wygląda druga strona medalu, czyli odcinki „A” złożone w kioskach.

W wyniku sprawdzania okazało się, że jest pięć trafnych skreśleń leżących „czwórerek” i dwie „piątki” — postanowiliśmy zobaczyć na miejscu tzn. przy udziale komisji notariuszy i oczywiście zainteresowanych, jak wygląda druga strona medalu, czyli odcinki „A” złożone w kioskach.

W wyniku sprawdzania okazało się, że jest pięć trafnych skreśleń leżących „czwórerek” i dwie „piątki” — postanowiliśmy zobaczyć na miejscu tzn. przy udziale komisji notariuszy i oczywiście zainteresowanych, jak wygląda druga strona medalu, czyli odcinki „A” złożone w kioskach.

W wyniku sprawdzania okazało się, że jest pięć trafnych skreśleń leżących „czwórerek” i dwie „piątki” — postanowiliśmy zobaczyć na miejscu tzn. przy udziale komisji notariuszy i oczywiście zainteresowanych, jak wygląda druga strona medalu, czyli odcinki „A” złożone w kioskach.

W wyniku sprawdzania okazało się, że jest pięć trafnych skreśleń leżących „czwórerek” i dwie „piątki” — postanowiliśmy zobaczyć na miejscu tzn. przy udziale komisji notariuszy i oczywiście zainteresowanych, jak wygląda druga strona medalu, czyli odcinki „A” złożone w kioskach.

Gdynia chce zdobyć dodatkowe pieniądze na SFOS przez organizowanie szeregu festynów i zabaw ludowych w różnych rejonach miasta. Wielki festyn odbędzie się 29 bm. na Placu Grunwaldzkim. Nowymi formami pracy jest planowanie wspólnej akcji z ZHP i PLO (zbiórka na statkach). Młodzież szkolna weźmie udział w uroczystych porankach i apelach. (M. B.)

Szmacciany mankowicz

Oddział Wojewódzkiej Zbiornicy Przemysłowych Surowców Włóchnych w Sopocie zajmował się skupem odpadków użytkowych, dostarczanych przez zawodowych zbieraczy, indywidualnych dostawców i różne instytucje. Zakup towaru był dokonywany na podstawie dowodów przyłączenia, wystawianych przez magazyniera WLDYSŁAWA FLISKOWSKIEGO. Przeprowadzone poszczególnych asortymentów wykazały, że w wielkiej niedobór towarów. Stwierdzono braki w szmatach i butelkach. Po odliczeniu na podstawie ekspertyzy biegłych wszystkich braków, które można uznać jako usprawiedliwione, pozostał łączny niedobór wartości 270.014,69 zł.

Szmacciany mankowicz zasiadł 16 października br. na ławie oskarżonych. Odpadkowy interes, mimo że się wydaje opłaca, doprowadził jednak w końcu Fliskowskiego za kratki. W areszcie oczekuje na sprawę sądową. (J. d.)

W góry, w góry...

PTTK informuje wszystkich zainteresowanych, że posiada dodatkowy przydział bezpłatnych skierowań na indywidualne wycieczki turystyczne z dowolnym terminem rozpoczęcia w terminie od Polanicy, Karpacza, Perły Zachodu, Stogu Izerskiego i Marli Snieżnej.

Po załatwieniu krótkich formalności, zainteresowani otrzymują bezpłatne skierowanie wartości 325 zł w postaci talonów, którymi podczas wędrowek pokrywają wyżywienie i noclegi w ośrodkach PTTK.

Skierowania rozprowadza i udziela szczegółowych informacji PTTK w Gdańsku, ul. Długiej 23. Października 765, tel. 326-17.

Kiedy komisja „Jantar” zawiadomiła redakcję, że zgłoszono 10 trafnych „czwórek” i dwie „piątki” — postanowiliśmy zobaczyć na miejscu tzn. przy udziale komisji notariuszy i oczywiście zainteresowanych, jak wygląda druga strona medalu, czyli odcinki „A” złożone w kioskach.

W wyniku sprawdzania okazało się, że jest pięć trafnych skreśleń leżących „czwórek” i dwie „piątki” — postanowiliśmy zobaczyć na miejscu tzn. przy udziale komisji notariuszy i oczywiście zainteresowanych, jak wygląda druga strona medalu, czyli odcinki „A” złożone w kioskach.

W wyniku sprawdzania okazało się, że jest pięć trafnych skreśleń leżących „czwórek” i dwie „piątki” — postanowiliśmy zobaczyć na miejscu tzn. przy udziale komisji notariuszy i oczywiście zainteresowanych, jak wygląda druga strona medalu, czyli odcinki „A” złożone w kioskach.

W wyniku sprawdzania okazało się, że jest pięć trafnych skreśleń leżących „czwórek” i dwie „piątki” — postanowiliśmy zobaczyć na miejscu tzn. przy udziale komisji notariuszy i oczywiście zainteresowanych, jak wygląda druga strona medalu, czyli odcinki „A” złożone w kioskach.

W wyniku sprawdzania okazało się, że jest pięć trafnych skreśleń leżących „czwórek” i dwie „piątki” — postanowiliśmy zobaczyć na miejscu tzn. przy udziale komisji notariuszy i oczywiście zainteresowanych, jak wygląda druga strona medalu, czyli odcinki „A” złożone w kioskach.

W wyniku sprawdzania okazało się, że jest pięć trafnych skreśleń leżących „czwórek” i dwie „piątki” — postanowiliśmy zobaczyć na miejscu tzn. przy udziale komisji notariuszy i oczywiście zainteresowanych, jak wygląda druga strona medalu, czyli odcinki „A” złożone w kioskach.

W wyniku sprawdzania okazało się, że jest pięć trafnych skreśleń leżących „czwórek” i dwie „piątki” — postanowiliśmy zobaczyć na miejscu tzn. przy udziale komisji notariuszy i oczywiście zainteresowanych, jak wygląda druga strona medalu, czyli odcinki „A” złożone w kioskach.

W wyniku sprawdzania okazało się, że jest pięć trafnych skreśleń leżących „czwórek” i dwie „piątki” — postanowiliśmy zobaczyć na miejscu tzn. przy udziale komisji notariuszy i oczywiście zainteresowanych, jak wygląda druga strona medalu, czyli odcinki „A” złożone w kioskach.

W wyniku sprawdzania okazało się, że jest pięć trafnych skreśleń leżących „czwórek” i dwie „piątki” — postanowiliśmy zobaczyć na miejscu tzn. przy udziale komisji notariuszy i oczywiście zainteresowanych, jak wygląda druga strona medalu, czyli odcinki „A” złożone w kioskach.

MiGawki Wybrzeża

Nareszcie...

Przed rozpoczęciem sezonu Miejska Rada Narodowa w Gdyni zapowiadała mnóstwo udogodnień dla wycieczkowiczów i tu

rystów. Miały być plany miasta przed dworcem głównym, tablice informacyjne na Placu Kaszubskim, Skwerze Kościuszkim, parkingi samochodowe i szereg innych udogodnień. Sezon mija. Z wszystkich zapowiadanych urządzeń ułatwiających poruszanie się po Gdyni, zrobiono jedno. Nareszcie od kilku dni na Skwerze Kościuszkim jest duży rozmiarowy plan miasta z zaznaczeniem ważniejszych obiektów. Lepiej późno niż wcale. Dzięki więc Prez. MRN za ten podarek. (Li.)

Wyniki wyścigów konnych

Sobota, 14. 9. 1957.
Gon. I — Ordyniec, Sędziów — porz. 250, zw. 176, fr. 27, 27; gon. II — 1. Karwina, 2. Fortunka — porz. 1.267, zw. 168, fr. 42, 110; gon. III — 1. Olimp, 2. Sforza — porz. 524, zw. 67, fr. 24, 28; gon. IV — 1. Dubrownik, 2. Bogmur — porz. 78, zw. 27, fr. 20, 20; gon. V — 1. Stanica, 2. Bardia — porz. 270, zw. 27; gon. VI — 1. Angus, 2. Znachorka — porz. 310, zw. 46, fr. 32, 60; gon. VII — 1. Terencja, 2. Falsbanka — porz. 168, zw. 67, fr. 30, 34.

Niedziela, 15. 9. 1957.
Gon. I — 1. Elar, 2. Canbera — porz. 163, zw. 47, fr. 23, 72; gon. II — 1. Granula, 2. Zator — porz. 58, zw. 27, fr. 20; gon. III — 1. Mostar, 2. Jugo — porz. 72, zw. 21, fr. 34, 27; gon. IV — 1. Fraterna, 2. Pigulka — porz. 500, zw. 93, fr. 35, 272; gon. V — 1. Brosza, 2. Asturga — porz. 47, zw. 30, fr. 20, 20; gon. VI — 1. Sokorka, 2. Galopada — porz. 417, zw. 27, fr. 57, 51; gon. VII — 1. Dzinga, 2. Antwerpia — porz. 232, zw. 44, fr. 30, 30; gon. VIII — 1. Bilard, 2. Elanfra.

Oficer milicji - złodziejem

Wczoraj Sąd Powiatowy dla m. Gdańska wydał wyrok w procesie WŁADYSŁAWA WIELKOPOLANA, b. kierownika wydziału śledczego Komendy Miejskiej MO w Gdańsku. Oskarżony przywłaszczył sobie liczne przedmioty, które zostały złożone do depozytu po ujawnieniu przestępstwa. Po zastosowaniu ustawy amnestyjnej sąd kazał Wielkopolanu na karę 3 i pół roku więzienia oraz pozbawienie praw obywatelskich honorowych na okres lat 5.

Lucja Józefów z Gdyni i Andrzej Kosik z Oliwy zrobili za mach na „piątkę”. Pierwsza — jak stwierdziła komisja — oddała niewypelnioną w ogółku kupon do kiosku, zaś A. Kosik miał skreślone 18, 26, 45, 49 i 89, a więc nie miał nawet jednego właściwego skreślenia.

Stare to przysłowie: „Kłamstwo ma krótkie nogi”.

5 teczek skórzanych, 1 parasolkę, 1 portmonetkę, 2 pary kluczy do mieszkań, 1 pieczątkę z napisem „Kierownik Zakł. Przemysłu Dzielnego”, Stanisława Szaszewskiego, zam. w Gdyni przy ul. Kieleckiej 3 m. 1, Elżbieta Kawłowska, prac. Dzielnicego Zarządu Budynków Mieszkalnych nr 1 oraz Danuta Kmiec z Wejherowa.

Inni, którzy zgłosili swoje „trafne” odpowiedzi, „nie wiedzieli, jak to się stało”, że skreślone cyfry na odcinku przyniesionym nie zgadzają się z odcinkami pozostawionymi w kioskach.

I tak: Jan Kołodziej z Gdyni zgłosił się z odcinkiem „B” wykazującym skreślone cyfry: 2, 7, 19, 34 i 71 (wygrywają: 7, 19, 34, 34), gdy tymczasem na odcinku „A” — 1, 10, 44 i 90.

Gabriela Milek z Elbląga przyniósł odcinek ze skreślonymi cyframi 7, 20, 34, 71 i 88, a na odcinku pozostawionym w kiosku skreślono 2, 8, 11, 17 i 21. Odcinek „B” Stanisława Senderka, kierownika sklepu MHD w Kwidzynie — wykazywał skreślone cyfry 7, 19, 34, 81 i 98, zaś odcinek „A” — 2, 23, 33, 67 i 80.

Skoro już jesteśmy przy temacie „kluczyków” to zawiadamiamy kibice Lechia, którzy zostawili na stadionie w czasie meczu dnia 4 bm. 2 KLUCZE, że czekają one na właściciela w naszym dziale.

3 bm. znaleziono damski zegarek ręczny z złotego metalu. Po odbiorze należy się zgłaszać w Komendzie Dzielnicej MO Gdańsk - Śródmieście, ul. Długa 4, pok. 26, w godz. 8 — 16.

Młodzi kąpieli morskiej, który na plaży w Gdyni w dn. 8 bm. zgubił klucz z złotego metalu, informujemy, że klucz znajduje się w gdańskim oddziale naszej redakcji przy ul. Świętojańskiej 9/I p.

Gdańskie i KIEDY

TEATRY

GDANSK — Teatr Wielki — nieczynny.

GDYNIA — Dramatyczny — nieczynny.

SOPOT — Kameralny — nieczynny.

Teatr „Miniatura” — „Kolorowe piosenki” — g. 10.

MDK (Wrzeszcz, ul. Wajdeloty) — „100 lat operki” — g. 20.

Muzeum Pomorskie w Gdańsku — otwarte codziennie (z wyj. poniedziałek) od godz. 10-15, w niedz. od 10-18.

Fotoplastikon — (Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 42) — „Indie przedgangowe”.

K I N A

wg Inform. Okr. Zarządu Kin w Gdańsku

GDANSK — „Leningrad” — „Strach” NRF od 1. 16. 16, 18, 20, „Kameralka” — „Tajemnica starego zamku” (zest. bajek) g. 9.30, „Strach” NRF g. 10.30, 12.30, „Baskopada” ang. od 1. 16. 16, 18, 20, 20, 20, 20.

„Tudy Kot” — „Tosca” fr.-wł. g. 17, 19.15, Klub TPFR — „Mio de talenty” radz. g. 17, 20.

WRZESZCZ — „Bajka” — „Syn hr. Monte Christo” USA g. 9.30, 11.30, 13.30, „Krzysztof Kolumb” ang. od 1. 16. 16, 18, 20, 20, 20.

OLIWA — „Delfin” — „Wina W. Olimera” czeski od 1. 16. 16, 18, 20, 20, 20.

„Tajna drukarnia” ang. od 1. 14. 14, 16, 18, 20, 20, 20.

„Garnizonowe” (Wrzeszcz, Słowackiego 3) — „Matłuszewski dr Dan-witza” NRF od 1. 16. 17, 19.15.

GDYNIA — „Warszawa” — „Damski krakwiec” fr. od 1. 16. 16, 18, 20, 20, 20.

„Czarna tecka” fr. od 1. 16. 16, 18, 20, 20, 20.

„Za trzymać wóz H-43-33-01” fr. od 1. 14. 14, 16, 18, 20, 20, 20.

GRABOWEK — „Fala” — „Biały pudel” radz. od 1. 7. 16, 18, 20, 20, 20.

„Witaj nam mr. Marshall” hiszp. od 1. 14. 16, 18, 20, 20, 20.

CHYLONIA — „Promień” — „Gwiazdy patrzą na nas” ang. od 1. 12. 12, 14, 16, 18, 20, 20.

„Młynarz” — „Dym w lesie” radz. od 1. 7. 16, 18, 20, 20.

„Aurora” — „Dwaj kapitałowie” radz. od 1. 12. 12, 14, 20.

SOPOT — „Bałtyk” — „Wielkie manewry” fr. od 1. 16. 16, 18, 20, 20, 20.

„Ostatnia walka Apacza” USA od 1. 12. 12, 14, 16, 18, 20, 20.

„Wujaszek z Ameryki” NRF od 1. 12. 12, 14, 20.

DZIELNY APTK

Gdańsk — Apt. Nr 62, Kartuska 114 (Średnia), Wrzeszcz — Apt. Nr 18, ul. Włocławskiego 18, Oliwa — Apt. Nr 17, ul. Karpowa 4, Sopot — Apt. Nr 15, ul. Boh. Monte Cassino 21, Gdynia — Apt. Nr 13, ul. Starowiejska 34, Obłuda — Apt. Nr 63, ul. Bednarska 11, Orłowo — Apt. Nr 20, ul. Boh. Starogrodu 66, Nowy Port — Apt. Nr 4, ul. Olwiska 83.

Pogotowie Ratunkowe w Gdańsku — telefon — Centrala — 262 65 Biuro wezwaw 410-00.

Ostry dyżur w zakresie chirurgii pełni i Klinika Chirurgiczna.

Tylko do 18 bm.

Jeśli chcesz zdobyć prawo jazdy i zostać kierowcą samochodowym, czy motocyklowym, zgłoś się do gdańskiego Klubu Motorowego LPZ, który organizuje w bieżącym miesiącu 6-tygodniowy kurs obejmujący zarówno teoretyczną i praktyczną naukę.

Zapraszamy do 18 bm. przyjmującego sekretariat Klubu — Świętojańska 9 I p. w godz. 8 — 14. Tel. 38-63.

W środę

18 bm. w czytelni klubu drukarzy przy ul. Garnarskiej 15 w Gdańsku rozpoczynają kursy języka hiszpańskiego. O godzinie 17 zacznie się kurs dla początkujących, a o godz. 19 dla zaawansowanych. Zapisy w sekretariacie Klubu (III p.) codziennie od godz. 10 — 16.

Odleki »Niech patrzy«

Sopockie Pogotowie Ratunkowe nie stwierdziło (na szczęście) u ob. J. Galusiewicz (jednej z produkujących kioskarek „Ruchu”) większych obrażeń. Ale mogło być gorzej, panie kierowniku sklepu zabawkarsko - piernicznego PSS nr 50 w Sopocie. Prawda Zresztą — pan ma rację. Niech uważa, niech patrzy, jak ma oczy. Wpadła sama, pan jej tam nie wrzucał.

Zaczęło się w ogóle od tego, że p. Janina, zasugerowana okrzykiem „ciociu! jak piękny koń na biegunach!”, zatrzymała się przed wystawą wymienionego sklepu. Zatrzymała się tylko na moment, ponieważ niedbale założona płużniczna kratka przed wystawą natychmiast się zarwała no i dalej było tak, jak na początku. Była jeszcze rozmowa z kierownikiem sklepu, podana — w dużym skrócie — także powyżej.

O co chodzi jeszcze? A no o to, panie kierowniku, że istotnie, p. Janina ma oczy, ale mogło się zdarzyć, że ktoś inny mógł ich np.

SPORT-SPORT-SPORT

W telegraficznym skrócie

W niedzielę, gdańska Lechia poniosła kolejną porażkę, przegrywając na własnym boisku 0:1 z Górnikiem Zabrze. Decydującą bramką padła w 78 min. ze strzału Jankowskiego po kieszce Korynta.

W pozostałych meczach II ligi padły wyniki: Gwardia Warszawa - Ruch Chorzów 5:0 (2:0), Włsta Kraków - Polonia Bytom 2:0 (1:0), Stal Sosnowiec - ŁKS 1:1 (0:0), Budowlani Opolo - Lech Poznań 3:1 (2:0).

W tabeli prowadzi nadal Gwardia W-wa 23 pkt., przed Górnikiem Zabrze 25 pkt., ŁKS - 24 pkt. i Lechią (która ma jedną grę mniej) - 19 pkt.

Kolarze gdańskich Tęczy zdobyli drużynowe mistrzostwo Wybrzeża przed AZS Gdańsk i Flotą Gdynia.

W II lidze bokserskiej Gdynia wygrała z AZS Poznań 11:7, a Polonia przegrała z Avią Swidnik 5:15.

Gdańszczanka Skuratowicz zwyciężyła w turnieju pingpongowym o puchar Wybrzeża, organizowanym w Szczecinie.

Juniorzy Lechii zremisowali 2:2 (1:1) z juniorami ŁKS.

Wioslarze WKS Zawisza zdobyli puchar GKKF na ogólnopolskich regatach rozgrywanych na torze w Wistoulsciu.

Na mistrzostwach Polski w lekkoatletyce tytuły mistrzowskie zdobyli m. in. Krzesińska (80 ppi. - 11,5) i (w dal 5,97), Józwiakowska (wzwyż - 1,54), Kropidłowski (w dal 7,64), Sarnicki (chód na 20 km.).

W finałach gier pojezydnych mistrzostw tenisowych Jugosławi Skonecki wygrał z Keretiem 3:6, 6:1, 3:6, 7:5, 6:1, a Jędrzejowska zwyciężyła Gencio 6:0, 6:2.

W grupie północnej II ligi uzyskano rozstrzygnięcia: Polonia Bydgoszcz - Sparta Luban 2:1, Calisia - Polonia Gdańsk 0:0, Chrobry Szczecin - Górnik Wałbrzych 0:1, Marymont - Buzura Chodaków 2:0, Pomorzanie - WKS Zawisza 0:1. W tabeli prowadzi Polonia Bydgoszcz - 17 gier, 23 pkt., przed Wartą Poznań - 18 gier, 21 pkt., Marymontem - 18 gier, 21 pkt., WKS Śląsk - 17 gier.

Redakcja i Administracja
Gdańsk, Targ Drzewny 3-7

TELEFONY:
Centrala 350-41
Sekretariat Redakcji 335-00
Dział Miejski 345-17
Dział Gosp.-Morski 333-23
Dział Teren.-Rolny 318-97
Smilato i Szczerba oraz inne działy - izba centrala
Dyr. wydawnictwa 310-76
Biuro ogłoszeń 335-80
Dział finansowy - izba centrala.

Oddział w Gdyni:
ul. Świętojańska 9 27-50
Oddział w Elblągu:
ul. Ratuszowa 10 20-95

Pismo redaguje kolegium.

CZY TEL. NIK

Nakładem
Wydawnictwa
Prasowego
"Dziennik
Bałtycki"
RSW "Prasa"
w Gdańsku.

Przenumeratę miesięczną
"Dz. Bałtyckiego" (cena
12,50 zł) przyjmują bez o-
graniczeń listonosze i wszy-
stkie placówki pocztowe
oraz placówki "Ruchu".
Przenumerata za granicę
wynosi kwartalnie 52,50 zł,
półrocznie 105 zł, rocznie
190 zł. Zamówienia i wpla-
ty przyjmują: P. K. W. z
"Ruch" - Warszawa, ul.
Wilcza 46, Nr konta PKO
1-6-100024.

Skład i druk: Gdańskie
Zakł. Graficzne w Gdańsku
Zam. 1971 - W-12

Bogate plany naszych wydawnictw

Słowniki, rozmówki, encyklopedie

Brak na naszym rynku książek w zakresie słowników, encyklopedii i leksykonów daje się poważnie odczuć. Dlatego też z największym uznaniem należy powitać inicjatywę państwowego wydawnictwa "Wiedza Powszechna" oraz Państwowego Wydawnictwa Naukowego, zmierzających do wypełnienia tak poważnej luki na tym odcinku.

SŁOWNIKI

Jak podaje Trybuna Ludu jeszcze w tym roku otrzymamy z "Wiedzy Powszechnej" podręczny Słownik Języka Polskiego - Areta w ilości 25 tys., (75 tys. w 1958 r.). Słownik Etymologiczny Brucknera oraz Słownik Wyrazów Bliskożnacznych Skorupki. W roku zaś przyszłym: Mały Słownik Wyrazów Obcych F. Jakubowskiego, Słownik Gwary Warszawskiej Wieczorkiewicz, Słownik Geograficzny z etymologicznymi wyjaśnieniami około 4 tys. nazw geograficznych i niecierpliwie oczekiwany I tom Słownika Języka Polskiego pod red. W. Doroszewskiego.

Bardzo pocieszającą przedstawiła się plan "Wiedzy Powszechnej" w zakresie słowników obcojęzycznych. Poza wydaniem już niemiecko - polskim i polsko - niemieckim oraz francusko - polskim i polsko - francuskim (po 2 nakłady każdy) wkrótce ukaze się słownik angielski Kiersta. Jest to przedruk wydania z 1926 roku technika fotofasetowa. Licząc się z tym, iż nakład 40 tys. zostanie szybko wyczerpany, wydawnictwo przygotowuje na rok 1958 obszerny i poprawiony słownik angielsko - polski i polsko - angielski T. Grzebielnowskiego. Czekają nas też w 1958 r. słownik kieszonkowy: czesko - polski i polsko - czeski H. Batowskiego i D. Bergowej, słowacko - polski i polsko - słowacki H. Batowskiego, rosyjsko - polski J. Dworeckiego, polsko - bułgarski S. Radewa oraz część II słownik serbochorwackiego W. Francis'a (część I wyszła w tym roku).

Poza tym w 1957 r. pod red. naszego słownika łacińsko - polskiego plan przewiduje wydanie w latach 1958 do 1961 II-tomowych słowników łacińsko - polskiego oraz grecko - polskiego.

Międzynarodowy Rok Geofizyczny



Obserwatorium Aero-logiczne Niemieckiej Akademii Nauk w Lindenberg koło Berlina jest jedną z placówek niemieckich, które prowadzą badania w ramach Międzynarodowego Roku Geofizycznego.

W radio

WTOREK - 17. 9. 1957 r.

8.00 - Wiadomości. 8.06 - Przegląd prasy. 8.36 - Koncert męskiego i chłopskiego chóru w Lipsku. 9.00 - Audycja szkolna dla klasy X. "Gdańsk" - fragment poematu Byrona. 9.30 - Meister: Czeska rapsodia. 9.40 - Dla przedszkoli. 10.00 - Koncert muzyki czeskiej. 11.00 - "Wspomnienia wierszowe" - montaż. 11.30 - Muzyka baletowa. 11.55 - Serwis rybacki - lok. 12.04 - Wiadomości. 12.10 - Audycja dla wsi. 15.10 - Recital fortepianowy Ireny Morysówny. 15.30 - Dla dzieci - odc. 4 powieści "Osobliwe przygody Robinsona". 16.00 - Wiadomości. 16.05 - Udział w konkursie muzycznym. 16.20 - Grażesop "Albatros" - lok. 16.50 - Porady praktyczne dla kobiet. 17.00 - Aud. z cyklu "Statki i porty" - lok. 17.40 - Przegląd aktualności Wybrzeża. 18.30 - Kom. Zdz. Piętra. 18.30 - Lok. 18.30 - Wiadomości. 18.35 - Muzyka i aktualności. 19.00 - Radiowa Spółdzielnia Satyryczna. 19.20 - Magazyn muzyczny - aud. słowno - muzyczna. 20.00 - DZIENNIK. 20.25 - Kronika sportowa. 20.40 - Dziennik morski - lok. 20.50 - Koncert symfoniczny "O czym pisze prasa literacka" - felieton (w przerwie koncertu) d. c. koncertu.

Na zdjęciu: ten balon z tworzywa sztucznego wznieś się na wieżę na wysokości 2.000 m. Przeznaczony on jest do obserwacji warstwy powietrza, znajdującej się blisko ziemi.

Obserwatorium w Lindenberg będzie również prowadzić sprzedażne obserwacje przy pomocy b. dużych balonów, wypuszczanych na dużą wysokość bez uwięzi.

Fot. - CAF

Nowy sukces gdańskich spinningistów

1 km. odbyły się V ogólnokrajowe zawody w konkurencji spinningowej. Przeprowadzone na terenie woj. zielonogórskiego w miejscowości Babinost. Na starcie stanęło 28 zawodników reprezentujących wszystkie ośrodki wojewódzkie. Każdy okręg wystawił najwyżej trzech zawodników.

Gdańsk reprezentowali: mistrz z r. 1956 Alojzy Lewandowski, Jan Rachalski i Konrad Sobolewski. Wszyscy ci zawodnicy są członkami koła PZW Gdynia - miasto.

W wyniku przeprowadzonych rozgrywek z głównymi pretendentami do tytułu mistrza Polski - zawodnikami okręgu krakowskiego, zdecydowane zwycięstwo odniósł reprezentant Gdańska. Tytuł mistrza Polski na r. 1957 zdobył JAN RA-

CHANSKI, uzyskując 52,1 pkt., II miejsce zajął Alojzy Lewandowski wynikiem 51,7 pkt., zaś III - krakowianin Kazimierz Żurek (79,7 pkt.). Czwarte, punktowane miejsce przypadło na udział gdańszczaninowi K. Sobolewskiemu, który uzyskał 76,3 pkt.

Należy podkreślić, że w ciągu ostatnich 5 lat reprezentant okręgu gdańskiego już po raz trzeci zdobył tytuł mistrza Polski.

Wyniki naszych spinningistów zbliżyły nas znacząco do europejskiej, bo osiągnięty w br. rezultat Lewandowski w rzucie na odległość (142,6 m) jest tylko o niespełna 3 m gorzej od rekordu świata. Prawdo podobnie wędkarze nasi uczestnicy nie będą w międzynarodowych zawodach w Berlinie, gdzie startować mają gdańszczanie Lewandowski i Rachalski.

ROZMÓWKI, SAMOUČZKI I PODRĘCZNIKI OBCEJĘZYCZNE

W tych miesiącach dzięki "Wiedzy Powszechnej" znajdziemy w księgarniach rozmówki angielskie, niemieckie i węgierskie, a w przyszłym roku francuskie, czeskie, rosyjskie i włoskie.

OGŁOSZENIA DROBNE

- SPRZEDAŻ**
- WILCZYCE** roczna rasowa azylska sprzedam. O. Gerty, "Dziennik Bałtycki" Gdańsk pod "4761". P-4761
- AKORDEON** "Wellmeister" nowy 120 basów, 8 rejestrów sprzedam. Józef Giełski, Luzino, od godz. 18. P-4760
- CIĄGNIK** "Hanomag" - szoska 100 KM, 20 ton ropniak z lebidką do kapitałnym remoncie. Taka chodzie sprzedam. Tokaczewski, Gdynia, Śląska 15. tel. 15-61. P-4758
- KANAPE** siemierska - sprzedam. Sopot, Chopina 19-1. godz. 13-14, 19-20. P-4752
- "AWO Simson" rowy** - sprzedam. Wrzeszcz, Aldony 9 m. 3. P-4750
- KROWE**, jedna, młoda, - dobry gatunek sprzedam. Orlowo, Foliwarczna 11a m. 3. P-4748
- GRUZ** ceglany, oczyszczony w poważyńskich ilościach sprzedam lub do przeobrażenia w miejscu posiadania Pracydium Powiatowej Izby Narodowej w Sławnie. P-4657
- "CHEVROLET de Luxe"** sprzedam. Telefon 351-85. P-16600
- SAMOCHÓD** "Opel - Kadet" stan dobry sprzedam. Kartuzi, Szymczaka 1 m. 3. P-4729
- LISY** srebrne, 1,5 kg - lub same samice sprzedam. Pelplin, Mickiewicza 22 Blaszczak. P-16992
- NORKI** standardy sprzedam. Wrzeszcz, Chrobrego 1 A. G-16876
- 100 dolarów PKO** sprzedam. Oferty, "Dziennik Bałtycki" Gdańsk pod "4698". P-4698
- "OPLA"** po remoncie - sprzedam. Wejherowo, ul. Jędrzejowskiej 36/13. P-4678
- BETONIARKE** 250 l. krukarkę do żużli, formy "Alfa", wapno, żwir, - sprzedam Zakład Oliva. Bełowski róg Zwycięstwa tylko w godz. 17-19. G-16918
- SAMOCHÓD** osobowy - "Chevrolet de Luxe" - sprzedam. Gdynia, Wincentego Pola 19. G-3127
- KROWE** oraz akordeon 80 basowy okazjnie sprzedam. Gdańsk - Słoki ul. Słoki 45 m. 2. G-17592
- MOTOCYKL** K-55 fabryczny - nowy pilnie sprzedam. Sopot, Białkowskiego 32-10. G-17554
- MOTOCYKL AWO 250** - sport, nowy sprzedam. - Gdańsk, Jana z Kolna 7 w podwórzu. G-17506
- MASZYNE** do szycia, "Singer" gabinetowa i rower damski, "Tourist" sprzedam. Wrzeszcz, Sobieskiego 90 (szkółka) Smarz. G-17521
- KROWE**, dobrą celną, rasową sprzedam. Gdańsk - Leśniewo, ul. Szklana Huła 16-1. G-17522
- 2 RADIA** "Voila", "Czajka" nowy z gwarancją sprzedam. Wrzeszcz, Czarna 7-1. G-3216
- PLYTKI** podłogowe kryształowe (teple) oraz płytki zastępujące glazurę - ścienna sprzedaje Wytwórnia Materiałów Budowlanych, Gdańsk Reduta Dzik 1-3, telefon 355-40. G-16937
- WÓZ** ogumiony, platforma, 8-rurownik sprzedam. Orlunia, ul. Nowiny 12. G-16938
- MOTOCYKL** "Zündapp" 200 cm tanio sprzedam. Wrzeszcz, Karłowicza 61 b-5 po południu. G-16939
- "KISKA"**, hodowla i Przechowywanie Psów Bydgoszcz, Czyszkowska - Las, Chmur-na 4 sprzedaje wyszkolonego psa obronnego wilk - owczarek niemiecki. K-2885
- SAMOCHÓD** marki "Oldsmobile" sprzedam. Gdańsk - Wrzeszcz, Chopina 2-3. G-16941
- MASZYNE** do robienia - swetrów "Rapidex" uniwersalna, płyt metalowe, akordeon 32 basowy z rejestr. "Roalstandart" - sprzedam. Gdańsk, Jana z Kolna 9-7. G-16940
- MOTOCYKL** NSU 250 górnozaworowy w dobrym stanie sprzedam. Gdynia, ul. 22 Lipca 9/12a. G-3254
- OPONY** 525-16, 525-15 używane sprzedam. Gdańsk, ul. Jedności Robotniczej 16-3. G-16950
- "JAWA"** nową sprzedam. Gdańsk, Długa 50/51 m. 3. G-16951
- "JAWA"** 350 na szesnastkach w idealnym stanie sprzedam. Wrzeszcz, Kochanowskiego 92/1. G-16953
- RADIO** "Stern" Berlin (3.400), radio turystyczne "Tepla Minor" (900), motowela "Simson" (6.000) - sprzedam. Wrzeszcz, Zwycięstwa 50-2, tel. 320-20. G-16954
- "JAWA"** 18-letnią nową sprzedam. Gdynia, tel. 30-08. G-3258
- 2 POKOJE** z małą kuchnią, spiżarnią, c. o., gaz, samodzielne (wysoki parter) w Oliwie przy lesie zamieniam na 3 pokoje z kuchnią, samodzielne warunki korzystne do omówienia. Oferty, "Dziennik Bałtycki", Gdańsk pod "Zaraz". K-2888
- ASISTENT** Politechniki Gdańskiej samodzielną pozycję pokoju. Pomoc w ma tematyce zapewniona. Oferty, "Dziennik Bałtycki", Gdańsk pod "Matematyka". P-4705
- ZAMIEŃ** 2 pokoje (1 mniejszy) z kuchnią, samodzielne na pokój z kuchnią, łazienką i sanitarium. Gdynia, Nowogrodzka 37/5. P-4756
- MAŁE** mieszkanie, 2 pokoje, samodzielną pozycję, pokój sublokatorski na trasie Gdynia - Gdańsk na okres od października do czerwca 58 r. Zapłaci z góry. Wiadomości: telefon 24-05 w godz. 17-19. P-4749
- SAMODZIELNY** pokój z kuchnią i c. o., wygodny. Alicja Zwiędzka z Akademią zamieniam na 2 pokoje z kuchnią, wygodami, samodzielne we Wrzeszczu. Oferty, "Dziennik Bałtycki", Gdańsk pod "16778". G-16778
- BYDGOSZCZ**: zamieniam 3 pokoje z kuchnią, łazienką na 2 pokoje w Gdyni. Kłazkowskiej, Bydgoszcz - Długa 32,5. P-4740
- LEKARZ** zamieniam dwa pokoje soneczne z kuchnią (korzysta jedna osoba pracująca) z ogrodnikiem na większą, dzielnicą obok nie. Wrzeszcz, Wronia 10 m. 3. G-16773
- ZAMIEŃ**: pokój z kuchnią oraz 1,5 pokoju z kuchnią na 4 pokoje z kuchnią. Gdańsk, Ogarna 1-5. G-16779
- 3 POKOJE** komfortowe za miastem na 3 duże lub 4-5 we Wrzeszczu. Warunki korzystne. Dzielna 84 m. 2 - tel. 431-83. G-16782
- SOPOT**: zamieniam 1 pokój z kuchnią na większe. Warunki korzystne. Sopot - posie - restante Wiełkowska. G-16787
- MIESZKANIE** wyłączone kupi reatrantka. Oferty: Gdynia skrytka pocztowa 191. G-16792
- ZAMIEŃ** 2,5 pokoju - wszelkie wygodny z ogrodnikiem w Oliwie na 3 pokoje z wygodami w "Dziennik Bałtycki". Gdańsk - pod "16794". G-16794
- POMIESZCZENIE** około 40 metrów, sucho jasne, ogrzewane, potrzebne trasie w Gdańsku. Zgłosze: Gdynia, Magazyn książek - Gdańsk, Szeroka 26. G-16907
- LOKALE**
- POKOJU** bez mebli dla emerytów szukam. Zapłacę za rok z góry, ewentualnie zamieniam duży, słoneczny samodzielny pokój w centrum Kieja na pokój w Gdyni. Wiadomości: Gdynia - tel. 10-33. P-4757
- WROCŁAW**: mieszkanie 2 pokoje z kuchnią po remoncie, meblowane ze sprzętem kuchennym we Wrocławiu zamieniam na równorzędne bez meblowania w trójmieście. Wiadomości: Gdańsk - Wrzeszcz, Konopnickiej 9 m. 1. PG-4762
- ZAMIEŃ** pięć pokoi z łazienką, kuchnią, dwoma mieszkaniami oddzielnymi. Gdynia, Podhalaska 18/1, telefon 213. G-16972
- ZAMIEŃ** mieszkanie - 3-pokojowe z wygodami, słoneczne, Wrzeszcz, ulica Jesionowa na 2 - 3-pokojowe z ogrodem. Warunki do omówienia. Dawonice, 411-17 od godz. 16. G-16974
- ZAMIANA** mieszkanie, kupno, sprzedaż mieszkanie w dzielnicach spod kwatery ku załatwieniu "Współpraca" - Wrzeszcz, ul. Partyzantów 6. G-16977
- ZAMIEŃ** w Głogówku 2 pokoje z kuchnią na podobne lub mniejsze w trójmieście. Gdansk, ul. Przyokopowa 1 m. 3, Kłisiewicz. G-16985
- MAGISTER** - ekonomista poszukuje pokoju w Gdańsku. Oferty, "Dziennik Bałtycki", Gdańsk - pod "16988". G-16988
- 2 SAMODZIELNE** mieszkanie we Wrzeszczu, duży pokój z kuchnią, łazienką i 1,5 pokoju z kuchnią zamieniam na 3 pokoje komfortowe w Gdańsku. Oferty, "Dziennik Bałtycki" - Gdańsk pod "16987". G-16987
- ZAMIEŃ** mieszkanie 2 pokoje z kuchnią na 3 pokoje z kuchnią w nowym budownictwie. - Oferty: "Dziennik Bałtycki" - Gdańsk pod "16996". G-16996
- ZGUBIŁO** kartę rowerową nr 1200822 na nazwisko Stefan Kasperowicz. G-16908
- ZGUBIŁO** portfel z dokumentami i nazwiska Andrej Grundik, Gościłko, pow. Wejherowo. P-4737
- AKADEMIA** Medyczna w Gdańsku uniwersalna legitymacja nr 4263 Cieślak J. nina, Gdynia, Warszawska 40-1. G-16913
- ZGUBIŁO** kwit nr 1583 - sklep 10 Komis - Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Grażyń 17 - 3 Puzyń Ignacy. G-16979
- AKADEMIA** Medyczna w Gdańsku uniwersalna legitymacja nr 4185 Bartkowiak Teresa. Wrzeszcz - Brzozowa 2. G-16991
- ZGUBIŁO** kwit komisy z dnia 18. 4. 57 na zegarek. Brzozewicz Michał, Wrzeszcz, Grunwaldzka 4/4. G-16916
- DNIA** 9 sierpnia 1947 roku Nr repertoriowy 1080 u notariusza Włodzieckiego w Gdańsku wydalim upoważnienie rejalentne Kazimierzowi Serwackiemu do zarządzania moim majątkiem, które uniemożliwia powtórnie. Katarzyna Piżoń, Olszyna Duża, Zurawia 2. G-16960
- POMOC** domowa natychmiast potrzebna. Sopot - ul. Obrońców Westerplatte 7, II piętro. G-16967
- GOSPODIA** starsza, samodzielnie z referencjami i kwiatarką do ogrodnictwa potrzebna. Tel. 356-16. G-16969
- POMOC** na 6 godz. dziennie potrzebna. Gdańsk - Rajska 1-5, kl. D m. 2 (za "Orbisem"). G-16970
- POMOC** do dziecka dochodząca potrzebna. Warunki dobre. Capik, Gdynia, ul. Obrońców Westerplatte 7, II piętro. P-4775
- CZELADNIK** krawiecki - damski lub męski potrzebny na stałe. Gdynia, ulica Świętojańska 39/4. P-4772
- GOSPODIA** samodzielna, starsza zaraz potrzebna. Włostad Radomski, dentysta, Chojnice, Szosa Gdańska 13. P-4768
- POMOC** domowa dochodząca lub na stałe potrzebna. 26 m. 2. Gdańsk, Wrocławska 26 m. 2. G-16983
- NAUKA**
- STUDENT** udzieli korepetycji z matematyki, fizyki. Oferty, "Dziennik Bałtycki", Gdańsk - pod "16917". G-16917
- JĘZYKI** obce. Zapisy szkolna 17-19: Wrzeszcz - szkoła nr 31, Marchlewskiego 60 16/3. Gdynia: Klub "Im preza", Targowa 27. G-16934
- ANGIELSKI**, niemiecki dla początkujących, zawodowych i dla dzieci: Sopot, ul. Kościuszki 18 - Technikum Handlowe, godzina 16-20. G-16735
- SZKOŁA** tancerz rozpisz kursa rozpoczynającego 23 września. Zapisy: Wrzeszcz, Jankowska Dolina 47a. No: wość "calypso" (dla pań zniżka 50 proc.). G-16962
- W »Wzroście«
Bałtyckim»
«Sportowcu
Bałtyckim»**

2886-K

Wykonujemy garderobę z materiałów własnych i powierzonych.
K-2878
